NUMER 214.

DZIENNIK POWSZECHNY

12/24 Września 1862 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.
Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.
Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Środa, 24 Września 1862.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Rada Administracyjna na przedstawienie Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, mianowała *Szmurlę* Augusta, dotychczasowego Przełożonego Kursów Przygotowawczych do Szkoły Głównej w Warszawie i zarazem Profesora tutejszej Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej, Rektorem Gimnazjum 1go w Warszawie, oraz *Kirkora* Feliksa, dotychczasowego Inspektora Szkoły Powiatowej przy ulicy Leszno w Warszawie, p. o. Rektora Gimnazjum w Pińczowie.

Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, w myśl art. 308 Ustawy o Wychowaniu publicznem, ustanowiła Komitet Egzaminacyjny do słuchania egzaminu kandydatów pragnących uczęszczać na kursa Szkoły Głównej. Na Prezydującego w rzeczonym komitecie powołanym został Ks. Adam *Jakubowski*, Ex-Rektor zgromadzenia KKs. Pijarów, Członek Rady Wychowania przy Komisji Wyznań i Oświecenia.

Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, powołała *Pankiewicza* Jana, Rektora Gimnazjum w Szczebrzeszynie, do komisoryjnego pełnienia obowiązków Rektora Gimnazjum 2go w Warszawie, a *Krzeczkowskiego* Szymona, Nauczyciela Gimnazjum w Radomiu, na Prorektora Gimnazjum 1go w Warszawie.

Rada Administracyjna na posiedzeniu z d. 24 Sierpnia (5 Września) r. b. udzieliła Ludwikowi *Żychlinskiemu* patent na wolno praktykującego Budowniczego klasy 3.

Rada Administracyjna na posiedzeniu z d. 31 Sierpnia (12 Września) r. b. zatwierdziła prezentę udzieloną przez p. Stanisława *Karskiego*, dziedzica m. Opatowa, jako właściwego kollatora, księdzu Wincentemu *Jaworskiemu*, dotychczasowemu Prałatowi kustoszowi kollegjaty Opatowskiej, proboszczowi parafji w Włostowie, na Prelaturę dziekanję w tejże kollegjacie.

Rada Administracyjna Królestwa na posiedzeniu d. 21 Sierpnia (2 Września) r. b., na przedstawienie Komisji Rządowej Sprawiedliwości, następujące zapisy:

1) dla kościoła parafialnego w mieście Sampolnie rs. 450;

2) dla tegoż kościoła rs. 75;

3) dla kościoła Św. Hieronima pod miastem Sampolnem rs. 45, przez niegdy Katarzynę z Siwińskich Marczewską, testamentem na d. 10 (22) Czerwca 1861 r., urzędownie sporządzonym, uczynione w myśl art. 910 K. C., z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w testamencie oznaczonemi, zatwierdziła.

Decyzją JW. Główno-Zarządzającego Komunikacjami w Cesarstwie, dozwolonem zostało odkrycie ruchu przygotowawczego, między Grodnem i Landwarowem, Stacją, położoną na linji będącej w zupełnej exploatacji, między S. Petersburgiem a granicą Pruską; przez co otwiera się komunikacja nieprzerwana Drogą Żelazną, między Warszawą, Kownem, Wilnem, Dynaburgiem, Pskowem, S. Petersburgiem i Rygą; jak również ze wszystkiemi punktami Drogi Żelaznej S. Petersbursko-Warszawskiej, jej gałęzi od Wilna do granicy Pruskiej, i Żelaznej Drogi od Dynaburga do Rygi. W skutek wymienionej decyzji Zarząd kolei S. Petersbursko-Warszawskiej, zawiadamia Publiczność, że między Warszawą i Landwarowem od dnia 6 (18) Września r. b. zaczną kursować tygodniowo, 2 pociągi Pasażerskie i 1 Towarowy, według następującego rozkładu jazdy:

Pociągi Pasażerskie wychodzić będą:

z Warszawy w Niedziele i Czwartki o godzinie 9 rano;

a z Landwarowa w Poniedziałki i Piątki o godzinie 5 rano,

i korespondować będą z pociągami kursującemi, na linji między S. Petersburgiem i granicą Pruską.

Pociągi zaś Towarowe wychodzić będą:

z Warszawy we Środę,

a z Landwarowa w Sobotę.

Z odkryciem tych pociągów, utrzymujących stałą komunikację na całej przestrzeni Drogi Żelaznej S. Petersbursko-Warszawskiej, dotychczasowo kursujące pociągi z Warszawy do Grodna i Białegostoku uchylają się.

Pociągi kursować mające między Warszawą a Landwarowem są jeszcze przygotowawcze, jako na drodze niewykończonej; odkryte zostają dla dogodności Publicznej; przeto Zarząd Drogi spodziewa się, że Publiczność uwzględni niedogodności na Stacjach i mogące się wydarzyć nieakuratności ruchu.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Korespondencje brukselskie utrzymują, że wszelkie podawane obecnie wiadomości o rychłem załatwieniu kwestji rzymskiej, są zupełnie bezzasadne. Według tych korespondencij, z Biarritz nie udzielono żadnej obietnicy i dotąd żadne układy nie zostały rozpoczęte. Cesarz francuzki polecił p. Thouvenelowi, aby czekał na jego powrót do Paryża, zaś ani p. Nigra, ani żaden inny ajent dyplomatyczny włoski nie był u Cesarza. Z innych źródeł zapewniają, że przed upływem dwóch miesięcy nawet, żadne postanowienie nie będzie przyjęte, dodając, że Cesarz Napoleon oświadczył to księciu Metternichowi, który dla tego mógł wyjechać do swych dóbr w Czechach.

Ciągle wzmagają się jednak pogłoski o energicznem naleganiu ze strony gabinetu turyńskiego na rząd Cesarski o spieszne załatwienie kwestji włoskiej, które gabinet ten uzasadnia koniecznością dla niego postępowania naprzód, w przeciwnym bowiem razie obawia się upadku z powodu trudności, jakie nagromadziły się w skutek otrzymanego przezeń zwycięztwa nad Garibaldim. Jakkolwiek p. Ratazzi nie przyzwyczaił świata politycznego do takiej energji względem gabinetu paryzkiego, wszakże jawna konieczność, nadaje tej pogłosce pewną wiarogodność, idzie tylko o to, czy Cesarz Napoleon nadal będzie odmawiał silnym naleganiom tego, czego nie mógł uzyskać p. Ratazzi tak bezwzględnem stosowaniem się do życzeń gabinetu paryzkiego. W sferach politycznych wróżą jednak pomyślnie dla sprawy włoskiej, z powodu podróży księcia Napoleona do Turynu, jak i powrotu do tej stolicy p. Benedettego.

Tymczasem korespondencje z Londynu przewidują w Turynie zamach stanu, który się skończy wejściem do gabinetu stronnictwa wojskowego. Podobnież wiadomości z Turynu podaje dziennik *La France*, który utrzymuje, że żaden włoski sąd przysięgłych nie uzna Garibaldego winnym, a uniewinnienie byłego dyktatora, będące zwycięztwem stronnictwa krańcowego lewego, wywoła nowe przesilenie które się zakończy powołaniem do steru rządu stronnictwa wojskowego.

Jedna z paryzkich korespondencij zapewnia, że Garibaldi domaga się koniecznie stawienia go przed sądem, aby mógł dowieść, że dążenia jego były takie same jak dążenia gabinetu.

Kiedy w Anglji meetingi mające na celu okazanie sympatji dla Garibaldego się mnożą, kiedy w Londynie zapowiedziano podobny meeting w Guildhall pod prezydencją lorda-majora, kiedy wyraźnie gabinet londyński sprzyja temu ruchowi, jeden z dzienników francuzkich, *Progrès de Lyon*, oskarża ten gabinet o straszny machiawelizm, mianowicie że to on popchnął Garibaldego do wyprawy na Rzym, wiedząc że wpadnie w łapkę, ażeby uniknąć następstw wylądowania jego na brzegach Grecji i Turcji i wzburzenia jakieby jego obecność tam wywołała.

Stan rzeczy w Czarnogórzu zupełnie jest niejasny; dzienniki francuzkie zapewniają teraz, że pomiędzy warunkami stawionemi przez Omer-paszę, nie znajdowało się wymaganie uznania przez księcia Czarnogóry zwierzchnictwa Porty; *Patrie* dodaje, że i p. de Moustier zaprotestował przeciwko zbudowaniu drogi wojskowej przez Czarnogórę. Trudno wytłomaczyć sobie powód radości Czarnogórców z zawarcia pokoju z Portą, który niszczy kilkuwiekowe ich usiłowania utrzymania swej niezależności.

O przesileniu ministerjalnem w Berlinie nie ma jeszcze pewnych wiadomości. Co do mającego się utworzyć przez p. Bismarcka gabinetu podwójne krążą pogłoski; według jednych w skład tego gabinetu weszliby liberalni, jako to p. Vincke, jen. Bonin i fachowi urzędnicy; według zaś drugich, jen. Roon i ludzie należący do stronnictwa krańcowo-prawego.

(Ind. b., Patr., Schl. Zeit.)

Anglja.

Londyn, 19 Września. Cała prawie prasa angielska, z *Times*'em na czele, zwątpiła o sprawie związku północno-amerykańskiego.

Times wczorajszy poświęca pierwszy swój artykuł wstępny kwestji powyższej. Uważa on prawdopodobnem, że nawet północna część dawnej unji amerykańskiej rozpadnie się, zanim walka z południem ukończoną zostanie. Gmach polityczny federacji północnej, powiada *Times*, poczyna chwiać się pod ciosami niepowodzenia na placu boju. Od czasu ostatniego zwycięztwa, przez Południe odniesionego, same niepowodzenia spotykają prezydenta Lincolna i jego ministrów. Wojna domowa, rozpoczęta w celu zmuszenia stanów południowych do powrotu do unji, bliską jest spowodowania innego zupełnie rezultatu politycznego—mianowicie zerwania nawet związku istniejącego do chwili obecnej pomiędzy stanami północnemi. Możliwość sporu pomiędzy władzą związkową a władzami pojedynczych stanów, stanowiła stale jedno z głównych niebezpieczeństw ustawy politycznej Ameryki północnej. Już w r. 1814, podczas wojny z Ameryką, stan Massachusetts widząc, że skutkiem działań nieprzyjacielskich cierpią jego interesa handlowe, chciał zawrzeć z głównodowodzącym angielskim osobny traktat pokoju. Gdyby wojna była dłużej potrwała, stan ten byłby niezawodnie wyszedł ze składu unji amerykańskiej. Prawo do wyjścia ze związku uważane było stale za istniejące. Następnie stan Karolina groził wyjściem ze związku z powodu taryfy, która go na straty narażała. Spór ten załatwiony został zapomocą kompromisu, lecz oba te epizody dziejów związku amerykańskiego stały się jakby zasadą, na którą i obecnie powołują się. Jakkolwiek żaden ze stanów północnych nie grozi na teraz wyjściem z unji, wszystkie atoli przedsiębiorą takie środki, które stawiają je w wyraźnej z władzą centralną opozycji. Stronnictwo republikańskie poczyna prawie odrzucać, za pomocą swych organów urzędowych, rząd który sam stworzył. Oświadcza ono, że „jeżeli gabinet związkowy nie zostanie wzmocniony nowemi siłami i talentami, sprawa unji musi upaść.” Ponieważ zmiana ministrów może nastąpić jedynie z woli prezydenta, jest to może ostrzeżeniem, iż p. Seward powinien być usuniętym. Dwaj sekretarze stanu wydziału wojny zostali już uwolnieni od służby, a jedynymi członkami rządu, wpływ posiadającymi, są p. Seward i sam prezydent. Któryż z dwojga ma się usunąć? Zdawałoby się, że republikanie chcą pozbyć się obu naraz. Nie było jeszcze przykładu, ażeby prezydent Stanów Zjednocz. podał się do dymisji, a żądanie, wprawdzie wszelkiemi względami osłonięte, ażeby p. Lincoln usunął się, wyrównywa rewolucji politycznej. Dla nadania temu żądaniu większej siły, nowo-jorkski komitet wojenny projektuje utworzenie dwóch armij, z którychby każda składała się z 50,000 ludzi i które zostałyby powierzone dowództwu jenerałów Fremont i Mitchell. Jakkolwiek Fremont nie miał bynajmniej na polu bitwy powodzenia, uchodzi atoli za dobrze myślącego, a przymiot ten, nawet w obecnym opłakanym swym stanie, amerykanie stawiają wyżej niż zdolności. Podobne zawikłania otwierają ambicji obszerne do działania pole. Na początku wojny obecnej utworzony był śmiały plan, mocą którego miasto Nowy-Jork miało być uznane za niezależne od stanu i od samej rzeczypospolitej, na wzór dawnej Wenecji, co postawiłoby miasto pomienione w ten sam do Stanów Zjednoczonych stosunek, w jakim Hamburg znajduje się względem związku niemieckiego. Nie wiadomo dotąd, czy plan ten został zupełnie zaniechany. W ogóle wojna obecna, zamiast coby miała wskrzesić unję, grozi przeciwnie odpadnięciem tego, co jeszcze przy związku pozostało. Skłonność do zapewnienia niezawisłości od władzy związkowej, coraz bardziej wzrasta. Tak grupy stanów, jak i stany pojedyncze, zaczynają iść każdy swoją drogą. Gubernatorowie stanów Maine, New-Hampsire, Rhode Island i Massachusetts odbyli w Providence konferencję. Są to jedyne stany czyli okręgi fabryczne Nowej Anglji, które bronią swych właściwych, stanom zachodnim przeciwnych interesów, zapomocą wysokiej taryfy. Wszędzie w ogóle panują niesnaski, rozdwojenie zdań i rozdraźnienie.

Austrja.

Wiedeń, 21 Września. Projekt do prawa dotyczącego wprowadzenia do krajów monarchji austrjackiej niemieckiego kodeksu handlowego, został na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych ostatecznie roztrząśnięty i po trzeciokrotnem onego odczytaniu przyjęty. W izbie panów, której projekt powyższy został obecnie nadesłany, takowy napotka mniej jeszcze trudności, niż w izbie deputowanych, a ponieważ takowy popiera i rząd, spodziewać się przeto należy rychłego wprowadzenia tego prawa w wykonanie.

Interpelacja w izbie niższej Dra Giskry i jego stronników, wymierzona przeciw oświadczeniu złożonemu w izbie panów przez ministra skarbu w przedmiocie odmówionej przez obie izby rady państwa subwencji dodatkowej dla towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju, spowodowała wczoraj p. Plenera do dania w izbie deputowanych odpowiedzi w imieniu całego gabinetu. Dowodzenia wczorajsze ministra skarbu wyrównywały cofnięciu powyższego oświadczenia. Zresztą komisja finansowa, złożona z dwudziestu czterech członków mianowanych przez izbę deputowanych, roztrząsająca budżet na r. 1863, przy rozbiorze rubryki „subwencij”, zbada zapewne należycie, o ile roszczenia pomienionego towarzystwa są uzasadnione.

Jak donoszą z Pesztu ze źródła wiarogodnego, porozumiano się już co do środków zdolnych zapewnić załatwienie kwestji Siedmiogrodzkiej. Jako najważniejszy z tych środków, wymieniają uświęcenie zasady równouprawnienia narodowości przy wyborach do sejmu, oraz zwołanie sejmu dopiero w roku przyszłym.

Z Werony pod dniem 16-m b. m. donoszą, że na kilka dni przed tą datą, na granicy austrjacko-modeńskiej, w pobliżu gminy austrjackiej Poggio, miało miejsce zajście pomiędzy strzelcami austrjackimi i strażą celną sardyńską, przyczem jeden ze strzelców, którego towarzysz broni został przez strażnika sardyńskiego zabity, zastrzelił uciekającego kolegę pomienionego celnika.

Francja.

Paryż, 19 Września. Kwestja włoska ciągle prawie wyłączny stanowi przedmiot zajęcia dzienników. Z pośród licznych odpowiedzi na listy p. de La Guerroniera, zasługuje na uwagę artykuł umieszczony w *Journal des Débats*, który dowodzi, że więcej trzebaby usiłowań, pracy, więcej przezwyciężyć trudności, przełamać niemożliwości, dla utrzymania w zgodzie i pokoju trzech połączonych federacyjnie państw związkowych na półwyspie apenińskim, aniżeli dla stałego utworzenia jedności, która już jest prawie zupełną. Trudności wszelkiego rodzaju któreby tamowały utrwalenie systemu federacyjnego, niczem są w porównaniu z trudnościami jakieby przeszkadzały jego utworzeniu się. Ponieważ bowiem nie ulega wątpliwości, że nie można się spodziewać aby wybuch zgubny dla domu Sabaudzkiego wyszedł z wewnątrz Włoch, wiadomo naprzód że nie znalazłoby się dwóch mocarstw w Europie, któreby się zgodziły na jednakowe załatwienie. Obok tego wszystkie przypuszczenia upadają w obec pewności, że kongres europejski, gdyby nawet zgodzono się na załatwienie, gdyby nawet Włochy uznały jego juryzdykcję, co jak jedno tak i drugie nie łatwo może być osiągniętem, że kongres europejski nie może być zebrany, z powodu stanowczej opozycji jednego czy dwóch wielkich mocarstw. Tem dziwaczniejszemi się wydają te propozycje załatwienia sprawy włoskiej, któremi wszakże zajęło się dziennikarstwo całej Europy.

Od dwóch dni nadzieje rychłego załatwienia kwestji włoskiej, zyskały więcej siły w Paryżu. Tak, przypisują wiarogodność wieści nadeszłej z Turynu, że nie z trybuny parlamentarnej rząd włoski uwiadomi o terminie oznaczonym do oddalenia się załogi francuzkiej z Rzymu. Uwiadomienie w tym względzie ma być ogłoszone przez gazetę urzędową, jednocześnie z dwoma dekretami królewskiemi, z których jeden udzieli amnestją a drugi rozwiąże izbę. Wyborcy mają być zwołani na 26 Października. Gazeta urzędowa ma także ogłosić zarazem proklamację królewską zawiadamiającą o formalnem zobowiązaniu rządu włoskiego szanowania i zmuszenia do szanowania granic obecnych posiadłości papiezkich. Dla zapewnienia nietykalności tych granic, jenerał Cialdini miał tak spiesznie objąć dawne swe dowództwo nad korpusem stojącym w legacjach, a część wojsk jego korpusu znajdująca się w prowincjach południowych, takąż samą ma mieć misję od strony Abruzzów i Benewentu.

Czy wieści te sprawdzą się, niewiadomo; wszakże częste narady p. Nigra z p. Thouvenelem i z reprezentami innych mocarstw wskazują wyjątkową czynność układów dyplomatycznych. Spodziewają się, że rezultatem tych układów będzie utrwalenie jedności włoskiej; wszakże nic w tym względzie pewnego nie będzie wiadomo aż do powrotu Cesarza do Paryża, który zapowiadają na dzień 4-ty a nawet niektórzy na 2-gi października. Przyspieszony ten powrót odżywił pogłoski o rozwiązaniu Ciała prawodawczego. *Esprit public* uchodzący za półurzędowy organ, podaje wszakże wiadomość, iż Cesarz postanowił nie odnawiać Ciała prawodawczego przed upływem prawnego zakresu mandatu deputowanych. Jednakże, dodaje ten tygodnik, wiadomo nam że posiedzenia Ciała prawodawczego będą otwarte przed zwyczajną epoką i bardzo krótko będą trwały, tak, że nie uciekając się do rozwiązania izby, rząd będzie mógł zwołać kolegja wyborcze w grudniu lub styczniu.

O przesileniu ministerjalnem nic nie słychać; wszakże w gabinecie mogą nastąpić cząstkowe zmiany niemające charakteru politycznego. Tak zapewniają, że marszałek Randon, minister wojny obejmie dowództwo w Ljonie, na miejscu zmarłego marszałka Castellane. Ministrem wojny w takim razie zostałby marszałek Niel, po którym dowództwo w Tuluzie otrzymał by vice-gubernator Algierji jenerał Martimprey, bez godności jednak marszałka, która zachowaną będzie jako nagroda zwycięstw w Meksyku.

Według dziennika *la France*, gabinet prezydenta Juareza znaczną większością postanowił zawiązać układy z Francją, których podstawą ma być oddanie francuzom stolicy, Puebli i wszystkich miast położonych na drodze z Vera-Cruz do stolicy, pod warunkiem ażeby nie obchodzono się z niemi jak z miastami zdobytemi. Jeżeli te propozycje rzeczywiście zostały uczynione, zapewne zostaną wzięte pod rozwagę i przesłane jenerałowi Forey, który obok władzy wojskowej posiada pełnomocnictwo dyplomatyczne. P. Castex, adjutant jenerała Lorenceza, który przywiózł do Francji sztandary zdobyte w Meksyku, dziś wyjechał z Paryża do Biarritz, dla złożenia tych sztandarów Cesarzowi.

Zapewniają że Cesarz i Cesarzowa przed powrotem do Paryża, zrobią wycieczkę do Fiszpanji, a mianowicie do zamku Orteaga, należącego do Cesarzowej.

Włochy.

Turyn, 17 Września. Sąd kasacyjny Neapolitański, odstąpił Sądowi kasacyjnemu Medjolańskiemu wybór forum, w którym bez obawy naruszenia spokojności publicznej, proces Garibaldego będzie mógł być prowadzony. Wybór ten zapewne za kilka dni nastąpi i jak się zdaje padnie on na sąd Turyński, chociaż, jak utrzymują niektóre dobrze powiadomione osoby, prokurator jeneralny przy sądzie medjolańskim, ma się temu stanowczo sprzeciwić. Jak wiadomo bowiem Garibaldi bardzo mało ma stronników w Piemoncie; rząd więc wytaczając mu proces w jednym z sądów Piemontskich, naraziłby się niewątpliwie na zarzut, że zrobił to umyślnie, aby otrzymać wyrok skazujący Garibaldego. Prawdopodobnie więc wyznaczony zostanie sąd Ankoński lub Bonoński. Większość jednak nie przestaje spodziewać się, że proces ten nigdy nie będzie mieć miejsca i że postanowienie to powzięto jedynie, aby zyskać na czasie i pod pewnym względem zadość uczynić wymaganiom stronnictwa wojskowego. Jeżeli tak oczekiwana amnestja nie będzie ogłoszoną podczas obchodu ślubnego księżniczki Marji, to w każdym razie przed końcem r. b. można się spodziewać ułaskawienia b. dyktatora i jego towarzyszów broni. Kilka słów, wyrzeczonych przez króla w przedmiocie kwestji Rzymskiej, w obec deputacji z prowincji Forli, przyczyniły się znakomicie do uspokojenia umysłów.

Całe Włochy znajdują się jeszcze obecnie pod świeżym i przykrem wrażeniem jakie wywarły na nich artykuły p. de La Guéronniera, i przedewszystkiem wyznać należy, że na całem półwyspie wielkie panuje oburzenie przeciwko senatorowi francuzkiemu. W rzeczy samej p. de La Guéronnierè dopiął swego celu, jeżeli dążył tylko do tego, aby przez wyjawienie swoich dziwacznych teorij stać się za granicą przedmiotem rozmowy. *Gazeta urzędowa* zanadto mu nawet zrobiła zaszczytu, rozbierając szczegółowo niektóre zdania zapewne nierozważnie rzucone przez autora sławnej broszury pod tytułem: *Papież i Kongres*. Nota zamieszczona dziś w tej gazecie zajęła niesłychanie cały świat polityczny; ale rząd uważał za stosowne wystąpić w tym przedmiocie, aby zapobiedz wszelkim niepotrzebnym komentarzom, których nie omieszkałoby rozsiewać nieprzychylne mu stronnictwo.

Rozpoczęte od pewnego czasu reformy w ministerstwie skarbu postępują szybkim krokiem, pod kierunkiem dyrektora jeneralnego p. Capellari de Colmoba, który położył już na tem polu nie małe dla kraju usługi. W krótce nastąpić ma reorganizacja komór celnych, podług nowego systematu, proponowanego przez tego znakomitego męża, który odbywszy umyślnie długą podróż po całem Królestwie, zbadał szczegółowo wszystkie jego potrzeby. Wprowadzenie zmian w administracji, gdzie oddawna wielkie dzieją się nadużycia, będzie jego głównym zadaniem, a do tego nie braknie mu zapewne energji i znajomości rzeczy.

Następca tronu Ks. Humbert uorganizował już swój dwór wojskowy, na czele którego stoi hr. Pes de Villamarma del Campo. Młody książę mianowany teraz jenerałem, obejmie dowództwo brygady kawalerji, konsystującej obecnie w Medjolanie, gdzie na jakiś czas obierze sobie rezydencję. Oczekują w Genui flotylli portugalskiej, wiozącej margr. de Loulé i na której odpłynąć ma księżniczka Marja Pja do Lizbony. Obrzęd ślubny odbędzie się w Turynie 25 b. m. Księżniczce towarzyszyć będzie w podróży do Lizbony brat jej następca tronu, i 5 fregat włoskich.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Paryż, 21 Września. Dzisiejszy *Monitor* umieszcza rozkaz dzienny jen. Forey, głównodowodzącego armją wyprawy meksykańskiej, zalecający wojsku ścisłe zastosowanie się do przepisów karności wojskowej, w celu dania ludności meksykańskiej przykładu dobrego porządku.

Turyn, 20 Września. Około 60 bandytów ukazało się pod Sansossino, którzy po trzechgodzinnej walce zostali przez gwardję narodową i mieszkańców rozproszeni i ścigani. Obywatele i kilku księży wzięło udział w ściganiu.—Z Varignano donoszą, że stan zdrowia Garibaldego jest zadowalniający. Na konsyljum lekarskiem Dr. Zanetti z Florencji oświadczył, że zupełnie podziela zdanie Dr. Partridge i innych lekarzy.— Eskadra portugalska składająca się z trzech statków przybyła do Genui.— Dzienniki ogłaszają tekst noty okólnika p. Durando.

Turyn, 21 Września. Opinione donosi: Rada municypalna miasta Casalmagiore została z powodu adresu wystosowanego do Króla, w którym żądała zmiany gabinetu, siłą rozwiązana.—Zmniejszenie armji nie przyjdzie do skutku.—Minister Conforti podał się wczoraj do dymisji.

Lizbona, 17 Września. W mieście Braga w prowincji Minho wybuchnął bunt w 6-m pułku. Strzelano do oficerów i major Vasconcellas został zabitym. Dwa pułki wysłane z Lizbony do Bragi, przywróciły tam porządek; przewódcy rozruchu uciekli. Rząd przedsięwziął spieszne środki w celu zapobieżenia dalszym zaburzeniom.

Belgrad, 22 Września. Jutro Ali-bej jako komisarz Porty, z jednym z serbskich senatorów, udaje się do Uszycy dla nakazania zburzenia twierdzy i tym sposobem położenia końca walce. W piątek ma tu przybyć z Konstantynopola angielski poseł p. Bulwer.

Paryż, 22 Września. Dzienniki donoszą, że dziś wieczorem książę Napoleon i księżna Klotylda odjeżdżają do Turynu, i że francuzki poseł w Turynie p. Benedetti, także dziś wieczorem opuści Paryż, udając się z powrotem do miejsca swego urzędowania.

Berlin, 22 Września. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, p. Grabow oświadczył, że wczoraj postanowione liczebne zestawienie wszystkich pozycij budżetu wojskowego, będzie dopiero w południe ukończone, i dla tego głosowanie nad całym budżetem jutro dopiero może nastąpić. Izba przeszła następnie do rozpraw nad dalszemi budżetami. P. Grabow potem zawiadomił izbę, że minister skarbu będzie zastępował chorego ministra handlu. Ministrowie v. d. Heydt, v. Roon i hr. Bernstorff byli nieobecni. W czwartek będą miały miejsce rozprawy nad budżetem wojskowym na rok 1863.

Berlin, 22 Września. Kreuzzeitung donosi w przedmiocie przesilenia ministerjalnego, że p. v. d. Heydt nie podał się do dymisji, lecz prosił tylko o ewentualne uwolnienie od obowiązków. Hr. Bernstorff zaś otrzymał

na własne żądanie dymisję, i prawdopodobnie uda się jako poseł do Londynu. P. v. Holzbrinck jest tak cierpiącym, iż powątpiewają aby mógł na nowo objąć swoje urzędowanie. *Berliner Allgemeine Zeitung*, donosi, że p. v. Bismarck-Schönhausen miał wczoraj dość długą rozmowę z hr. Bernstorffem, poczem miało miejsce posiedzenie rady ministrów. Tenże dziennik pisze, iż dochodzą wieści, jakoby p. v. d. Heydt cofnął swe podanie o dymisję, że gabinet na teraz pozostaje w obecnym swym składzie, lecz że rozpoczęto układy z p. v. Bismarckiem co do objęcia przez niego prezydencji gabinetu i wydziału spraw zagranicznych. Dziś p. v. Bismarck miał posłuchanie u króla. Izba deputowanych nie ma pewnej wiadomości co do przesilenia ministerjalnego, krążą tylko między jej członkami rozmaite pogłoski.

Według korespondencji paryzkiej dziennika *Neue Preussische Zeitung* stronnictwo Cesarzowej przeważyło w kwestji włoskiej; Hr. Walewski ma być mianowany prezesem gabinetu, baron Bourqueney ministrem spraw zagranicznych.

Raguza, 22 *Września*. Wczoraj w Cetynji uroczyście obchodzono zawarcie pokoju. Warunek zbudowanie drogi wojskowej został zatwierdzony. Wydalenie Mirka pozostawiono do woli Omera-paszy.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

— Wczorajszy dzień porównania dnia z nocą, odznaczał się tem, że rano był mróz biały i termometr stał niżej zera, i z rana wskazywał 1 stopień Réaumura mrozu, później powietrze ociepliło się nieco i średnia temperatura dnia jest 5 ½ stop. Réaumura;—wyższą była od temperatury dnia poprzedniego, lecz o 4 ¹/₁₀ stopni R. niższa od normalnej; największe ciepło po południu 10⅔ stop. R. Niebo z rana i wieczorem na pół pogodne, przez cały dzień prawie pochmurne. Wiatr panował zachodni, przed południem słaby, po południu mocny, wieczorem uspokoił się. Barometr po południu znacznie opadł; średnia jego wysokość jest 754,86 milimetrów. Elektryczność 26 stopni. Na słońcu dwie plamy i trzy gromady plam. Nów o g. 10-ej m. 20 wieczór. Księżyc na Równiku o godz. 1-ej rano.

— Dnia 6 Sierpnia r. b. z niewyśledzonej przyczyny powstały w dwóch miejscach pożary, jeden w mieście Horodle, powiecie Hrubieszowskim, który zniszczył dziesięć domów mieszkalnych i ruchomości na rs. 1,500, — drugi we wsi Adamowie, gminie Golina, powiecie Konińskim, skutkiem którego spaliły się: dom mieszkalny, owczarnia i stodoła, ubezpieczone na rs. 510, oraz zgorzało 45 kóp żyta.

— Ignacy Nowacki, lat 69 liczący, czasowo w mieście Klobucku, powiecie Wieluńskim zamieszkały, dnia 7 Sierpnia r. b. kąpiąc się w stawie utonął,—i pomimo natychmiastowego wydobycia go z wody i udzielenia ratunku, do życia przywróconym już być nie mógł.

— Napisanie każdej książki elementarnej nie mało przedstawia trudności, bo oprócz gruntownej znajomości przedmiotu, wymaga doskonałego władania językiem i pedagogicznych zdolności, aby prawdy nauki wyłożyć jasno, zwięźle i dostępnie. Ułożenie elementarnego dzieła w historji naturalnej, może jeszcze jest trudniejszem, z powodu mnóstwa szczegółów w skład jej wchodzących, które tylko dokładnie je znający i rozumiejący potrafi właściwie i jasno przedstawić. Autor wkrótce mającej wyjść w Warszawie, nakładem księgarni Aleksandra Lewińskiego, elementarnej Zoologji (*Historja naturalna dla użytku uczącej się młodzieży. — Zoologja,* przez Konrada Olszewskiego, nauczyciela szkół rządowych), którą mieliśmy sposobność przejrzeć w rękopiśmie, nie stanął na wysokości swego zadania i dzieło jego ani chciwej nauki młodzieży, ani nikomu pożytku przynieść nie może, ponieważ nie odpowiada ani jednemu z warunków wymaganych od książek elementarnych.

— W Odessie wiele osób oczekuje z niecierpliwością przyszłego roku, aby w projektowanych przez nich browarach prywatnych zająć się wyrobem piwa, które, obok dobroci, ma kosztować 20 groszy butelka, gdy teraz za piwo z odkupu brane płaci się złp. 1 do złp. 1 gr. 10.—W Kijowie konsumcja piwa jest także znaczną, gdy tymczasem browarów większych i fabryk miodu w ogóle jest tylko cztery.—Najwięcej tam wzięte jest piwo tak zwane *marrowskie*, pochodzące z browaru kupcowej *Marr*.

— Zeszyt drugi czasopisma w języku niemieckim, poświęconego rzeczom słowiańskim i wydawanego w Budyszynie (*Bautzen*), przez J. E. Smolera, pod tytułem: *Zeitschrift für slavische Literatur, Kunst und Wissenschaft (Erster Band, 2 Heft)*, wyszedł z druku i odznacza się, tak samo jak i pierwszy zeszyt, o którym we właściwym czasie wspominaliśmy w „Dzien. Pow.", obfitością treści i znaczną objętością, wynosi bowiem sześć arkuszy druku in 8-o. Zeszyt ten, z artykułów większych, mieści następujące: „Miejsce zgonu i grobu Jana Żiżki" *(Jan Žižka's Todesstätte und Grab)*. Artykuł ten przełożony został z czeskiego, z pracy F. B. Mikowca, zamieszczonej w numerze 52-m tygodnika czeskiego *Lumir* za rok zeszły. — „O najstarszych monetach rosyjskich." *(Die ältesten russischen Geldwerthzeichen)*. Jest to dokończenie artykułu, którego pierwsza połowa zamieszczoną była w zeszycie pierwszym tegoż *Zeitschrift*. Artykuł ten stanowi przekład wyjątku z dzieła uczonego rosyjskiego A. Kunika, noszącego tytuł: „O monetach rosyjsko-bizantyńskich."—Dalszy ciąg przekładu z polskiego, pracy K. Szajnochy, pod tytułem: „Słowianie w Andaluzji" *(Die Slaven in Andalusien)*.—Początek przekładu z rosyjskiego, pracy A. Hilferdinga, pod tytułem: „Resztki słowian na brzegach południowych morza Baltyckiego." *(Die Ueberreste der Slaven auf der Südküste des Baltischen Meeres)*. Oprócz wstępu, zamieszczone tu zostały następujące tej pracy rozdziały: 1. *Ethnografische Uebersicht;* 2. *Die Verschiedenheit in der Lage der slavischen Nationalität in Pommern und Westpreussen,* i 3. *Das schnelle Schwinden der slavischen Nationalität im Kreise Bütow.* W drugim z tych rozdziałów znajdujemy starannie wykazane nazwy słowiańskie mnóstwa wsi i miast, obecnie przeniemczonych. Tak np. pomiędzy granicą Prus Zachodnich a rzeką i jeziorem Leba, czyli w ziemi Kaszubów, mówiących dotąd po polsku, znajdują się następujące miejscowości, przez pomienionych mieszkańców po polsku nazywane, lecz przez niemców poprzekręcane: Lebietowo (po niem. *Lüptow*), Kościerzenka *(Koscireinke)*, Biebrowo *(Bebbrow)*, Sławuszewo *(Schlaischow)*, Jackowo *(Jatzkow)*, Borgądzeno *(Borgensin)*, Roszczyce *(Roschitz)*, Strzeżowo *(Stresow)*, Maszewo *(Massow)*, Zdrzewno *(Zdrewen)*, Chabrowo *(Charbrow)*, Nieznachowo *(Neznachow)*, Szczenurzy *(Schönehr)*, Babidół *(Bibidol)*, Dąbino *(Dambien)*, i t, d. — Okrąg mieszczący powyższe miejscowości stanowi sam środek Kaszubów pomorskich. Należą tu jeszcze Izbice, przezwane po niemiecku *Fischerdorf Giesebitz*, oraz miejscowości Parzątka i Zapotok, położone z drugiej strony rzeki Leby, u jej ujścia do jeziora tegoż nazwiska. Miejscowości te oddzielone są od reszty kraju Kaszubów nieprzystępnemi bagniskami. Dalej pomiędzy rzeką Lebą a powyższemi bagnami, ciągnącemi się do strumienia Pustynik, na południe rzeki Leby znajdują się miejscowości słowiańskie: Ciecenowo (po niem. *Zezenow*), Woleń *(Wollin)*, Prebędowo *(Prebentow)*, Wekosowo *(Wixow)*, Głowczyce *(Glowitz)*, Knecino *(Klenzin)*, Szczypkojce *(Zipkow)*, Duchowo *(Dochow)*, Zaratin *(Grossdorf)*, Siodlina *(Zedlin)*, Bądzechowo *(Banskow)*, Równo *(Rowen)*, Skórzyno *(Schorin)* i t. d. Mieszkańcy tych wsi znani są pod nazwą Kabatków. Wsie zaś, czyli raczej małe osady rybackie, złożone po większej części z dwóch lub trzech chałup, pomiędzy jeziorami Leba i Garden, tuż nad brzegiem morza, są następujące: Kleki v. Kleczyce (po niem. *Klucken*), Las *(Lassen)*, Bolinc *(Bollenz)*, Czołpino *(Scholpin)*, Chusta *(Chust)*, i t. d. Wsie położone pomiędzy błotnistym strumieniem Pustynik, wpadającym do kąta południowo-zachodniego jeziora Leba, a rzeką Lepawą *(Lupow)*, są następujące: Wierzchucino (po niem. *Virchenzin*), Żeleze *(Selesen)*, Smoldzene *(Schmolsin)*, Secy *(Zietzen)*, Witkowo *(Vietkow)*. Wsie nareszcie położone w kącie utworzonym w punkcie, gdzie rzeka Lepawa wpada do jeziora Garden, te są: WielgoGarno *(Gross-Garden)*, Mało Garno *(Klein Garden)*, Błotki *(Blotke)*, Człuchowo *(Schlochow)*, Stoicino v. Stowcino *(Stojentin)*, Wesuoko *(Wittstock)*, Kiersk *(Kerske)*, Rato v. Rto *(Rotten)*. W tych trzech ostatnich grupach wiosek zamieszkali słowianie, zowią się Słowińcami. Liczba Kaszubów, wraz z Kabatkami i Słowińcami, wynosić może przeszło 200,000, lecz nie wszyscy już mówią po polsku. — Tenże zeszyt czasopisma obejmuje także artykuły: „Chrzest Włodzimierza" *(Die Taufe Wladimir's)*, M. Pogodina, i „O Cesarskiej bibliotece publicznej w Petersburgu" *(Die Kaiserliche Oeffentliche Bibliothek von St. Petersbourg)*, wyciąg ze sprawozdania barona M. Korffa; oba te artykuły przełożone są z rosyjskiego.

— Jeden z dzienników francuzkich podaje następujące szczegóły *o rozmowach* i *odczytach* publicznych, jakie miewały miejsce w Paryżu przy ulicy *de la Paix*. Bezwątpienia, powiada on, na rok przyszły trzeba będzie znaleść obszerniejszą salę od teraźniejszej, która nie mogła pomieścić zbyt licznych słuchaczy. P. Albert Leroy, moralny twórca tego dzieła, poświęcał wyrazistą swą wymowę na wykład literatur zagranicznych. P. Lissagaray, założyciel finansowy, opowiadał z właściwą mieszkańcom południa żywością, swe podróże po Nowym Świecie. Pp. Simonin i Elizeusz Reclus opisywali także swe odległe podróże, jeden z nadzwyczajnoscią płynnością, drugi z właściwą mu poezją. P. Eugenjusz Pelletan, jakby pochmurny kaznodzieja, czasem tylko wyrazami jak błyskawica rozjaśniający ciemności, zajmował publiczność przedstawieniem Leona X i Macchiawela, kiedy wzbroniono mu dalszych odczytów, jak się zdaje w skutek wzburzenia po pierwszej prelekcji p. Renana. P. Emile Deschanel, znany z żywych i wykwintnych wyrażeń, zwabiał liczną publiczność w jesieni, rozbierając romans francuzki, w zimie sztuki dramatyczne francuzkich mistrzów i Shakespeare'a. P. Laurent-Pichat, co dwa tygodnie odczytywał pełne wzniosłości karty o poezji i poetach. P. Babinet, członek instytutu Francji i p. Barral współredaktor czasopisma *la Presse scientifique*, obznajmiali ludzi światowych z tajnikami nauk ścisłych i przyrodniczych. P. Legouvé, członek akademji francuzkiej z znaną wymową podawał studja o rodzinie nowożytnego społeczeństwa; p. Ulbach czytał swój utwór *Pamiętniki nieznajomego. Journal des Débats* oprócz p. Deschanel, dostarczył do tej świetnej plejady p. Weissa, znanego z artykułów umieszczanych w tym dzienniku. P. Alfred Assolant, mówił o Wiktorze Jacquemont i jego podróży do Indij. Pp. Wiktor Borie, Ch. Habeneck i Ch. Dunoyer i inni, talentem swoim dobijają się o miejsce na trybunie, prawie co dzień otaczanej licznemi, wyborowemi słuchaczami. Tym sposobem powodzenie publicznych *rozmów* i *odczytów*, było nadzwyczaj świetne i instytucja ta niejako już wkorzeniła się w obyczaje oświeceńszych warstw społeczeństwa paryzkiego.

— W Londynie wychodzi od niejakiego czasu tygodnik wydawany przez J. i R. M. Wood, pod tytułem: *Typographic Advertiser* śledzący za postępem sztuki drukarskiej.

— Ważnego i wspaniałego z dziedziny botaniki dzieła w 42 tablicach folio z tekstem objaśniającym, pod tytułem: *Pflanzenblätter in Naturdruck mit der botanischen Kunstsprache für die Blattform*, ułożonego i wydawanego przez Dra G. Ch. Reuss'a z Ulmu (w Sztutgardzie, u E. Schweizerbarta), wyszedł nateraz zeszyt pierwszy. Całe dzieło składać się ma z siedmiu zeszytów. Tablice pierwszym zeszytem objęte, przedstawiają grupy systematyczne 400 rozmaitych kształtów liści, oddanych tu z rzadką naturalnośćią. Do składu 42 tablic wejdą liście drzew, krzewów i roślin nie tylko dzikorosnących, lecz i ogrodowych i oranżeryjnych.

— Z wydanych w tych czasach utworów dramatycznych niemieckich, na uwagę zasługują dwa: *Sophonisbe*, dramat przez A. Prölss'a (Drezno) i *Jenseits des Meeres*, dramat przez Adelb. Hermanna (Celle). Pierwszy z tych utworów odznacza się przedewszystkiem świetną dykcją, a drugi uznany został jeszcze w 1858 r., przez monachijski sąd konkursowy, za arcydzieło odznaczające się zapałem poetycznym i wyborną charakterystyką.

STATYSTYKA.

Miasto Stołeczne Warszawa.

(*Dalszy ciąg—patrz Nr* 208).

3. *Temperatura.*

Średnia temperatura miesięcy:

styczeń	—5°15	Cels=	—4°12	Reaum.	
luty	—3.32	„	—2.65	„	
marzec	+0.48	„	+0.39	„	
kwiecień	+7.20	„	+5.76	„	
maj	+13.42	„	+10.74	„	
czerwiec	+17.76	„	+14.21	„	
lipiec	+18.82	„	+15.26	„	
sierpień	+18.11	„	+14.49	„	
wrzesień	+13.46	„	+10.77	„	
październik	+8.33	„	+6.66	„	
listopad	+1 25	„	+1.00	„	
grudzień	—2.47	„	—1.98	„	

Średnia temperatura dni szczególnych:

	Najwyższa stopni R.	dnia	Najniższa stopni R.	dnia
styczeń	—2°30	d. 25	—5°11	d. 10
luty	—0.38	d. 28	—3.99	d. 2
marzec	+3.28	d. 31	—0.78	d. 4
kwiecień	+8.13	d. 29	+3.46	d. 2
maj	+13.39	d. 30	+8 15	d. 1
czerwiec	+15.04	d. 30	+12.46	d. 1
lipiec	+15.67	d. 20	+14.43	d. 2
sierpień	+15.69	d. 4	+12.99	d. 26
wrzesień	+13.14	d. 2	+9.19	d. 30
październik	+9.70	d. 2	+3.55	d. 30
listopad	+3.34	d. 1	—1.27	d. 26
grudzień	—0.21	d. 6	—4.31	d. 30

a więc najwyższa temperatura jest w lipcu, najniższa w styczniu, a inne miesiące idą w następującym porządku: sierpień i czerwiec, wrzesień i maj, październik i kwiecień, listopad i marzec, grudzień i luty. Według tego zmiany ciepła następują zaraz w miesiąc po zmianach długości dnia i są wyraźnie spóźnionym ich skutkiem.

Średnia roczna temperatura jest +7°41 Cels czyli +5°93 R. Największe ciepło doszło 2 sierpnia 1834 roku do +35°6 Cel czyli +28°48 R. a na słońcu +32° R. tudzież dnia 23 lipca 1859 roku +35°5 Cels czyli +28°4 R., największe zimno doszło dnia 11 Lutego 1855 roku —33°12 C. czyli —26°5 R.

W średnim stanie najcieplejszy jest dzień 4 sierpnia +19°61 C.= +15°69 R., zaś najzimniejszy 10 stycznia —6°39 C.= —5°11 R. przedział między niemi wynosi dni 206. Dwa te dni oddalone są: pierwszy o dni 44 od przesilenia letniego (21 czerwca), drugi o dni 19 od przesilenia zimowego (22 grudnia). Dwa dni, których średnia temperatura dzienna jest zero są: 18 marca i 20 listopada, pierwszy jest u nas epoką przejścia z zimy do wiosny, drugi przejścia z jesieni do zimy. Dwa dni, których temperatura jest równa normalnej temperaturze rocznej (+7°41 Cels) są: 14 kwietnia z wiosny i 18 października z jesieni.

Średnia temperatura kwietnia jest prawie równa średniej temperaturze rocznej.

Średnia temperatura Warszawy i innych niektórych miast jest następująca podług Celsiusza:

	roczna	zimy	wiosny	lata	jesieni.
Londyn	+1°4	+4°2	+9°5	+17°1	+10°7
Paryż	10.8	+3.3	10.3	18.1	11.2
Bruksella	10.2	+2.5	10.1	18.2	10.2
Berlin	8.6	—0.8	8.0	17.3	8.8
Kraków	8.0	—3.3	6.9	19.1	8.0
Warszawa	7.4	—3.4	7.0	18.2	7.7
Moskwa	3.6	—10.3	6.3	16.8	1.6
Petersburg	3.5	—8.4	1.7	15.7	4.7

4. *Wilgotność powietrza*

według Psychrometru Augusta

biorąc liczbę sto za największy stan wilgotności wypada:

w styczniu	90.9	lutym	92.7
marcu	86.9	kwietniu	74.5
maju	68.1	czerwcu	68.6
lipcu	70.2	sierpniu	70.5
wrześniu	78.5	październiku	84.1
listopadzie	91.1	grudniu	94.6
		średnio-rocznie	81.5

a więc najwilgotniejszy jest grudzień, a najmniej wilgotny maj; inne miesiące idą: luty, listopad, styczeń, marzec, październik, wrzesień, kwiecień, sierpień, lipiec, czerwiec.

5. *Ilość pary wodnej w powietrzu.*

W metrze kubicznym powietrza znajduje się następująca ilość gramów pary:

w styczniu	3.77	lutym	4.10
marcu	4.83	kwietniu	6.11
maju	8.11	czerwcu	10.30
lipcu	11.16	sierpniu	10.82
wrześniu	9.35	październ:	7.31
listopadzie	5.58	grudniu	4.39
		średnio-rocznie	7.15

najwięcej pary w powietrzu jest u nas w lipcu i w ogóle w lecie, najmniej w styczniu i w ogóle w zimie, a w ciągu dnia najwięcej wieczorem.

6. *Ilość wody spadłej z powietrza.*

Według obliczeń, czynionych za pomocą Udometru czyli Pluwiometru, Deszczomiaru, ilość wody, spadłej z deszczu i śniegu wynosi centymetrów:

w styczniu	3.45	lutym	3.19
marcu	4.23	kwietniu	3,97
maju	5.49	czerwcu	6.61
lipcu	9.13	sierpniu	7.44
wrześniu	4.29	październ:	4.92
listopadzie	4.12	grudniu	3.86

rocznie 60.70 to jest z deszczu 50.14 ze śniegu 10.56 centymetrów. Najwięcej wody spada w lecie, potem w jesieni i na wiosnę, a najmniej w zimie.

7. *Wiatry.*

Wiatry u nas wiejące mają następujący charakter:

Wiatry północne są mroźne, ostre,

północno-wschodnie i wschodnie przebiegając ogrom stałego lądu wschodniego utracają parę wodną i do nas przychodzą suche, zimne, ostre, a w porze zimowej są mroźne,—

południowo-wschodnie są łagodne,

południowe są najcieplejsze, osobliwie w porze zimowej,

południowo-zachodnie są mokre, wilgotne, a przytem ciepłe,

zachodnie niosą z sobą masę ciepłego powietrza i pary wodnej, a przechodząc przez małą przestrzeń lądu Europy nie są w stanie się oziębić, więc przychodzą do nas ciepłe, wilgotne i zwykle sprowadzają deszcze,

zachodnio-północne są zimne.

Postrzeżenia co do kierunku wiatrów, dokonywane przy pomocy Anemoskopu, dały następujące dla Warszawy wypadki:

Wiatrów	Pn.	PnW.	Ws.	PdW.	Pd.
w styczniu	6.4	7.7	12.3	20.1	15.8
lutym	8.3	6.4	7.0	15.3	10.4
marcu	12.3	6.6	6.4	14.1	14.8
kwietniu	14.9	11.8	9.3	17.2	8.5
maju	15.2	8.9	5.1	7.9	9.4
czerwcu	15.1	9.0	5.1	10.8	9.4
lipcu	14.7	6.5	5.9	7.5	10.5
sierpniu	13.1	8.2	6.3	13.7	11.9
wrześniu	10.5	9.0	7.4	17.9	14.0
październiku	7.2	5.6	8.9	21.7	17.3
listopadzie	7.2	7.9	9.0	21.3	18.4
grudniu	7.3	6.5	10.3	18.4	18.3
razem w całym roku	132.2	94.1	93.0	185.9	158.7

	Pd. Z.	Zach.	Pn. Z.	Panujący
w styczniu	10.7	28.3	7.7	Z.
lutym	10.9	27.9	7.3	Z.
marcu	10.1	29.6	11.8	Z.
kwietniu	8.6	20.2	9.8	Z. PdW
maju	8.5	27.8	15.0	Z. Pn.
czerwcu	8.6	27.8	14.9	Z. Pn.
lipcu	9.9	30.1	18.9	Z. PnZ
sierpniu	10.6	29.4	12.0	Z. PdW
wrześniu	8.8	27.0	10.1	Z. PdW
październiku	13.9	26.7	7.0	Z. PdW
listopadzie	14.4	21.1	6.6	Z. PdW
grudniu	12.8	31.3	7.4	Z. PdW
razem w całym roku	127.8	329.2	128.5	Z. PdW

W Warszawie więc i w ogóle w całej Polsce panującym jest wiatr zachodni, co widocznie pokazują drzewa, rosnące na otwartych miejscach, bo te pochyłością swoją są zwrócone na zachód, szczególniej w alejach lipowych; dalej idą wiatry:

Południowo-wschodnie, południowe, północne, północno-zachodnie, południowo-zachodnie, północno-wschodnie i wschodnie; maximum przypada na zachodni 329.2, minimum na wschodni 93.0.

Liczba wiatrów w Warszawie i innych miejscach sprowadzona do 1000 jest:

	w Warszawie	Anglji	Francji i Niderlan:	Niemczech	Rosji i Węgrzech
północny	107	82	126	84	99,
północ.-wscho:	76	111	140	98	191,
wschodni	82	99	84	119	81,
połudn:-wscho:	82	81	76	87	130,
południowy	154	111	117	97	98,
połud:-zachod:	97	225	192	185	143,
zachodni	260	170	155	198	166,
północn:-zacho:	92	120	110	131	192.

Więc u nas jak powyżej wykazano, przeważają wiatry zachodnie, w Rosji północno-zachodnie i północno-wschodnie, a w innych wymienionych tu krajach, wiatry południowo zachodnie i zachodnie. (*d.c.n.*)

BIBLJOGRAFJA FRANCUZKA

za miesiąc Sierpień 1862 r.

(*Dokończenie, obacz Nr.* 213).

Mémoires de Victor Alfieri; Paris, Firmin Didot; 1 *vol. in* 12-*mo*.

Jest to przedruk dawnego tłomaczenia tych pamiętników na język francuzki, do tego stopnia wierny, że zachowuje nawet błędy językowe. Alfieri jest dziwną postacią. Widać w nim mięszaninę szalonej dzikości, dziecinności z wielkością; karzeł obok olbrzyma, jak się sam wyraził. Kiedy używał spokojności, nie wiadomo. Z jednej namiętności wprost przechodził do drugiej, a czasem bywał igraszką kilku na raz. Konie, kobiety, marnotrawstwo, próżniactwo, usilna praca nad nauką, ciągle na przemiany zajmowały jego życie. W dzieciństwie był nieposłuszny, wrażliwy, drażliwy, uparty, dumny, ale szczery i otwarty. Później szalenie kochał niezależność; każde okazane uszanowanie drogo go kosztowało; wiele umiał znosić i cierpieć, aby tylko się nie ugiąć; lecz dla osiągnięcia celu, umiał pełzać, intrygować, pochlebiać. Życie jego pełne jest samych sprzeczności. Dumny swem szlachectwem, pogardzał całą kastą szlachty; porzuciwszy służbę wojskową, zaczął dopiero stale nosić mundur wojskowy; nieprzyjaciel despotyzmu, przeklinał wkrótce demokrację. Wiele rzeczy prędko sprawiało mu przesyt i nudziło go, ale wracał do tego, co go nudziło i przesyciło. Nieraz będąc w usposobieniu smutnem, unikającem wszelkiej rozrywki, nagle rzucał się w nieumiarkowane, niegodne jego rozkosze; często skromny, uważający siebie za nieudolnego do stworzenia czegokolwiek, naraz miewał się za pierwszego na świecie człowieka. Trudno wyliczyć wszystkich stron sprzecznych jego charakteru, przerzucającego się z jednej ostateczności w drugą. Jak sam mówi, koniecznie mu było potrzeba, aby miał serce zajęte prawdziwą miłością, a głowę jaką szlachetną pracą. Kiedy mu jednej z tych rzeczy brakowało, stawał się niezdolnym do niczego, znudzonym, przesyconym, smutnym. „Pewny jestem, powiada on, że gdybym był ciągle nie stwarzał sobie silnego zajęcia dla głowy, przed trzydziestym rokiem życia byłbym zwarjował, albo byłbym popełnił samobójstwo." Człowiek ten, który długo starał się o zyskanie sławy jako najlepszy jeździec, jako posiadacz najlepszych koni, późno, bo w 27-m roku życia, zapragnął zjednania sobie sławy, jako pierwszy poeta swego kraju. Przekonawszy się, że nic nie umie, udaje się w góry, zupełnie się osamotnia, pracuje szalenie nad klasykami, uczy się języka włoskiego, bo znał tylko djalekt piemoncki, studjuje Dantego, Petrarkę, Ariosta, Tassa, otacza się samemi książkami, udaje się do miast, gdzie najczystszą usłyszy mowę, najznakomitszych profesorów, a potem bez odpoczynku pisze próby, satyry, sonety, poematy i dziewiętnaście trajedij. W pamiętnikach swych opisuje tę gorączkę, z równą, jak i inne poprzedzające, prostotą. Plutarch miał na niego wielki wpływ. Muzyka silnie na niego działała, pobudzając twórcze jego zdolności; śpiew każdy, a szczególniej kobiecy kontraaltowy, wzruszał go do najwyższego stopnia. Plany wszystkich swych trajedij układał, albo słuchając muzyki, albo w kilka godzin po jej słuchaniu. Po obiedzie nie mógł wcale pracować. Wrażliwość jego charakteru okazuje się z wpływu, jaki według jego zdania miało na niego ciążenie atmosfery. Rano był zdolniejszy niż wieczorem, a podczas przesileń i porównania dnia z nocą, zupełnie był osłupiały. Na usposobienie jego, na sąd o rzeczach, niezmierny wpływ miały pierwsze wrażenia. W skutku takich pierwszych wrażeń żywił nienawiść do francuzów, mimo tego, że przyznawał im pewne zalety; pierwsze także wrażenia, nieumiejętne postępowanie jego nauczyciela, odstręczyło go od pobożności. Ta potęga działania pierwszych wrażeń, najlepiej i najprawdopodobniej tłomaczy dziwactwo charakteru nie tylko Alfierego, ale i wielu ludzi.

W maju 1803, kiedy miał 55 lat wieku, pisząc dwudziesty szósty rozdział swych *Pamiętników*, tworzył sobie plany, że jeżeli dożyje do 60 lat, pięć lat poświęci na przejrzenie i poprawę swoich utworów oryginalnych i tłomaczeń, poczem przetłomaczy traktat Cicerona i *o starości*, poświęci go „nieodłącznej przyjaciołce (hrabinie Albany), z którą podzielał przyjemności i smutki żywota." Wykonaniu tych skromnych zamiarów przeszkodziła śmierć, która go zabrała z tego świata w październiku tegoż roku.

Saint-René Taillandier.— *La Comtesse d'Albany; Paris, Michel Lévy frères;* 1 *vol. in* 18-*mo*.

Jeżeli czas nasz nie obfituje w utwory oryginalne, za to jest epoką badań i poszukiwań krytycznych. Z starannego przeglądania archiwów, not dyplomatycznych, pamiętników, listów, wynikają znakomite dzieła,—to historje wypadków nowem oświecone światłem, to życiorysy odtwarzające historyczne osoby, ich charakter, wpływ, otoczenie. Życiorysy wszelkie można podzielić na dwa rodzaje stosownie do ich układu. Jedni autorowie czy to przez sumienność, czy też zbyteczne zamiłowanie swego przedmiotu, czy na koniec tylko dla powiększenia objętości dzieła, gromadzą bez wyboru wszystko, listy, wypadki, szczegóły, cytaty, i wszystko to razem pomięszane przedstawiają czytelnikowi; lecz są to raczej materjały do bjografji. Inni znów nie oddalając się od prawdy umieją artystycznie ułożyć zebrane materjały, usuwając wszystko co nie wzbudza zajęcia. Do rzędu drugiego rodzaju życiorysów należy utwór p. Taillandier. Alfieri zaślepiony miłością, podał może zbyt pochlebny obraz małżonki ostatniego ze Stuartów; lecz i wszyscy współcześni oddają pochwały jej powabom, wykształceniu, dobroci. P. Taillandier, nie okazując zaślepionego uwielbienia dla swej bohaterki (jak to często zdarza się bjografom), przedstawia wszystko co w niej było godnego pochwały. W życiorysie tym więcej jeszcze od głównej postaci wzbudzają zajęcia bardziej wyraziste, otaczające ją osobistości. Godnym litości jest małżonek hrabiny, nieszczęśliwy Karol Edward. Awanturnicza wyprawa i dramatyczna ucieczka tego błędnego rycerza, wzbudza pewną sympatję, lecz tak świetnie rozpoczęte życie, ukończone było w prozaicznym poniżeniu. Wydalony z Francji przez rząd, porzucony przez towarzyszkę której nie chciał poświęcić przyjaciołom, w winie szukał pociechy. Po śmierci swego ojca przybywszy do Rzymu, gdzie Jakób III cokolwiek dziecinnie urządził swój dwór, nie przestał upijać się, a w tym stanie nieraz bił służbę, przyjaciół, dworzan. Kiedy książę Choiseul, przez nienawiść dla Anglji powziąwszy zamiar przywrócenia na tron Stuartów, powołał pretendenta do Paryża, ten nietylko o godzinę spóźnił się na umówioną schadzkę, ale jeszcze przybył w takim stanie, że nie mógł ani prosto chodzić, ani prowadzić rozmowy. Rozumie się, że minister Ludwika XV co najspieszniej wydalił go z Francji. Lecz jeżeli pretendent nie mógł być użyty przez rząd francuzki do szkodzenia Anglji, jego spadkobiercy mogli się do tego być użyteczni Ofiarą, którą poświęcono dla dopięcia tego celu, było piękne i miłe dziewcze, księżniczka Ludwika Stolberg. Królowa angielska *in partibus*, prawie tryumfalny wjazd odprawiwszy do Rzymu, nudziła się tam przez dwa lata obok swego zbestwionego trunkiem męża, za którym udała się następnie do Florencji. Tu w życie jej wkroczył, człowiek przeciwieństw, który sam tak jaskrawo skreślił swe życie w powyżej wspomnionych Pamiętnikach. Odtąd w życiorysie panuje Alfieri, tak jak rzeczywiście panował w życiu hrabiny Albany i czytelnik prawie zapomina o *adorata donna*, zwracając uwagę na wybryki wulkanicznego jej wielbiciela. Po śmierci Alfierego, Egerja poety dodaje do nominalnego królewskiego tytułu, prawdziwe królowanie w świecie umysłowym, a salony jej stają się ogniskiem literackiem w północnych Włoszech, gdzie przesuwają się przed oczyma czytelnika Chateaubriand, pani de Staël, Bonsteten i dobry i poczciwy Sismondi, który wiele o niej zostawił wiadomości, a na którego zwraca szczególną uwagę autor. Malarz Fabre spadkobierca domu Alfierego a może i uczuć dla niego hrabiny, nie jest zbyt zajmującym. Pośród osób przesuwających się w tej bjografiji, powszechne współczucie jedna sobie córka pretendenta, księżniczka Albany, która po ucieczce żony swego ojca, powołana przez niego, umiała osłodzić ostatnie jego chwile. Ustęp przedstawiający różnicę pomiędzy postępowaniem żony i córki, należy do najpiękniejszych w tym życiorysie. Jeżeli postać hrabiny bledne obok postaci ją otaczających, należy to przypisać jej biernemu, słabemu, zgadzającemu się na wszystko charakterowi. Ze wszystkiemi swemi powabami i wykształceniem, ukazuje się wszakże jako kobieta roztropna, dobrze pamiętająca o stronie materjalnej życia, starająca się, według pospolitego wyrażenia aby i wilk był syty i owca cała. Umie ona posługiwać się wielkim księciem swym szwagrem i Papieżem, dla wymknięcia się od męża; potem umie wyżebrać od Marji Antoniny pensję (60,000 fr.), która pozwala jej, porzucić opiekę kardynała i Papieża i spokojnie żyć z swym przyjacielem. W Anglji przedstawia się Jerzemu III, którego, jako żona pretendenta (czem szczyci-

ła się do końca życia), powinna byłaby uważać za uzurpatora. Kiedy pomimo całej swej roztropności stała się podejrzana Napoleonowi I, nie wyrzeka jak pani de Staël, lecz posłuszeństwem uzyskuje pozwolenie, po rocznym pobycie w Paryżu, powrócenia do Florencji *do casa Alfieri*. Imie Alfierego zapełnia jej życie. Gdyby nie jego zapał i cokolwiek teatralne uwielbienie, możeby hrabina Albany nie doczekała się bjografji; wiedziała dobrze o tem, że jemu była winna pewien rodzaj aureoli, przekształcającej wiarołomną żonę na Laurę i Beatryx; dla tego też całe życie oddawała prawdziwą cześć Alfieremu, a oskarżenie o udzielenie spadku po nim malarzowi Fabrowi, zdaje się bezzasadnem, bo po śmierci pierwszego miała pięćdziesiąt lat, wiek, nie będący wiekiem miłostek, nawet dla księżny. P. Taillandier w końcu nie śmie potępić hrabiny Albany, dodając na jej usprawiedliwienie ogólne rozwolnienie obyczajów w tej epoce, a szacunek współczesnych znakomitości, biorąc za dowód wielu zalet i przymiotów.

P. Joseph Besson. *La Syrie et la Terre Sainte au dix-septième siècle; nouvelle edition; Paris, V. Palmé*; 1 *vol. in* 8-*vo*.

Dzieło to powinnoby nosić tytuł: *Misje Jezuitów w Syrji* i t. d., ponieważ głównie zajmuje się pracami dokonanemi w tych krajach przez misjonarzy tego zgromadzenia. Autor był jednym z gorliwych pracowników i znalazł nawet śmierć, poświęcając się w czasie grasującego w Aleppo morowego powietrza. Lecz z chwalebną skromnością, O. Besson zupełnie ukrywa się w cieniu dla wystawienia na jaw czynów swych współtowarzyszy, i możnaby go wziąć tylko za widza, gdyby jego towarzysze nie byli pamiętali oddać zasłużonego hołdu jego pamięci. Zbyt zajęty dziełem nawracania, nie miał czasu do ścisłych badań naukowych i dla tego w swem dziele większe nadaje znaczenie najmniejszym szczegółom, dotyczącym czy to moralnych czy materjalnych interesów zgromadzenia niż czemukolwiekbądź innemu, co łatwo zrenіztą da się pojąć, ponieważ misjonarze muszą wytężać wszystkie swe siły ku jednemu celowi. W epoce tej zakon Jezusowy odznaczał się i rozległemi wiadomościami i zręcznością polityczną. Dla tego O. Besson, przy sposobności podaje niektóre wiadomości o instytucjach i obyczajach kraju. Jednakże są to dodatkowe rzeczy, nie przedstawiające ścisłości, nierozwinięte. Opowiada to co widział, nie usiłując nawet dokładnie zdać sobie z tego sprawy; dla niego opis przybliżony wystarcza, a głębsze badanie mogłoby było mu być poczytanem za próżną lub niebezpieczną ciekawość. Jednakże naiwne jego uwagi, mają pewien powab, szczególniej, że przebija się w nich ten prawdziwy głęboki duch pobożności z czasów minionych. Jeżeli nie wiele z jego dzieła można się dowiedzieć o stanie Syrji i Palestyny w siedmnastym wieku, za to można dokładnie poznać, jaką tam rolę odgrywali jezuici. Misjonarze ich śmiało postępowali wprost ku męczeństwu; odwaga ich, równie jak i ufność w pomoc Bożą, godną jest prawdziwie uwielbienia.

Xavier Eyma. *Scènes de moeurs et de voyages dans le Nouveau-Monde; Paris, Poulet-Malassis*; 1 *vol. in* 12-*mo*.

Czytając to dzieło, nasuwa się pytanie, czy autor widział kiedy Amerykę? czy czasem nie jest to jedna z podróży, napisanych bez ruszenia się z własnego gabinetu? Podróż ta jest tak zwana „lotem ptaka”, jak powiada autor; i słusznie, bo nic dokładnie nie daje widzieć i przerzuca co chwila w inne miejsce; tak z Nowego Orleanu przerzuca nad zatokę S-go Wawrzyńca, ztamtąd jeszcze prędzej do Luiziany i t. d. Głównie jednak opisane są dwa stany: Kentucky i Luiziana; o północnej części napotykamy tylko wzmianki. Opowiadania, opisanie obyczajów i miejscowości, statystyka, poważne rozprawy, wszystko to razem jest pomięszane, zapewne dla uniknięcia jednostajności. Nieprawdopodobnych anegdot jest bez liku, i zdadzą się one bardzo do kalendarzy, jeżeli czasem nie są z nich poczerpane. Z rzeczy niby nowych jest biografja Franklina, gdzie niektóre szczegóły dwukrotnie są powtarzane; biografja Waszyngtona Irwinga, w której nie wiadomo dla czego przytoczona jest cała jedna powieść z *Sketsh-book'u*, dalej tak znany życiorys Stefana Girarda i Walkera, którym tak znudziły wszystkich dzienniki. Opis jaskini Montmouth, już oddawna jest znany. Rozprawę o żółtej febrze, autor wprost przepisał z Merciera; tablice statystyczne także nie sam ułożył, a całą apologję fiibustjerstwa zabrał amerykańskiemu autorowi p. Fitzhugh. Dzieło to następujące podaje cechy, znamionujące Amerykanów: Mieszkańcy Stanów Zjednoczonych, bardzo mało żyją w przeszłości, nie wiele w teraźniejszości, a całkiem w przyszłości. Ztąd pochodzi brak tradycij i wspomnień, zapomnienie dziejów wielkich ludzi, obojętność na to coby mogło ich przypominać; składki na zakupienie Mount-Vernon na własność narodową, bardzo powoli wpływały, a spadkobiercom Hayma Salomona, dotąd nie zwrócono tego, co bankier ten pożyczył krajowi, w czasie wojny o niezależność. Niewdzięczność ta tłomaczy się zwróceniem wszystkich sił do pracy w teraźniejszości, z widokami na przyszłość; zanadto myślą o tem co należy jeszcze zrobić, żeby pamiętać o tem co było; duch przedsiębierczy nie ma granic; cała myśl zwrócona jest na zdobycie nowych terytorjów, na przeprowadzanie kolei żelaznych i parostatków we wszystkich kierunkach; miasta zakładają się w mgnieniu oka; 3,000 parostatków, robiących po cztery podróże na miesiąc, przebiegają rzekę Missisipi, tę główną arterję Stanów Zjednoczonych. Nad wszystkiem panuje myśl zarobienia pieniędzy co najwięcej i jak najspieszniej; a obok tego Amerykanin jest wspaniałomyślny, dobroczynny i gościnny; on, co tak umie cenić swój czas, umie znaleźć chwilę na okazanie publicznego szacunku tym, którzy mu oddali wielkie usługi. Tym sposobem je też płaci i wkrótce o nich zapomina. Cechą jego charakterystyczną jest uszanowanie dla kobiet; kobieta wszędzie tam chodzi sama, bez obawy; energiczna i odważna jak mężczyzna, niczego się nie lęka; z zbytecznej ufności w siebie samą, jest czasem ekscentryczna, nie tracąc jednak właściwych swych powabów. Amerykanin jest szczery w postępowaniu, nie zważa na przepisy etykiety, ma bardzo dobre o sobie wyobrażenie, lecz rozumie i prawa osób drugich. W podróży nosi zawsze czarny strój; choćby wytarty aby był tylko czarny. Autor powiada, że na statku parowym, na którym jechał, tylko trzy osoby używały chustek do nosa, a tylko jedna, (to jest on sam), nie żuła tytoniu. Ludzie kolorowi wszędzie są odpychani, tak przez abolucjonistów, jak i stronników niewolnictwa. Jeżeli te rysy są prawdziwe, można zrozumieć dla czego niektórych Amerykanów nazywają czasem pół-krokodylami i pół-końmi. Lecz nie wszystkiemu bezwzględną można dać wiarę. Wiadomo jak trudno sumiennie ocenić naród rozrzucony na tak obszernej przestrzeni. Dla tego zapewne w Ameryce każdy znajduje to co chce; ponieważ wszystkie wyznania, wszystkie dążenia są tam reprezentowane, każdy może wynaleźć to, co mu przypada do usposobienia i na to wyłącznie się zapatrywać. Dzieło p. Eyma, jeżeli nie jest najdoskonalej napisane, w każdym razie bardzo jest zajmujące.

G. De la Landelle. *Le tableau de la mer; La vie navale; Paris, Hachette et Comp.*, 1 *vol. in* 12-*mo*.

Autor kilkanaście lat przepędził w służbie morskiej, a teraz kiedy zdrowie zmusiło go do porzucenia tego zawodu, wspomnienia jego dostarczyły mu wątku do wielu dawniej już ogłoszonych artykułów i powieści morskich. Nowe jego dzieło jest szkicem życia morskiego w jego całości. Naprzód przedstawia widok morza, w jego powabnych a strasznych zarysach. Niezmierzony obszar Oceanu, sprawia na człowieku głębokie wrażenie. Uwielbienie, ciekawość, przestrach, jednocześnie pociągają go do tego tajemniczego świata obiecującego ciągle nowe odkrycia. Autor dobrze tłomaczy tę namiętność do morza, będącą mięszaniną sprzecznych ale potężnych uczuć. W obec ciągłego niepokoju rozwija się energja wewnętrzna będąca głównym bodźcem do postępu sztuki żeglarskiej. Z jednej strony rozwój handlu, z drugiej chęć zdobyczy i zapał naukowy posunęły szybko tę sztukę i od łodzi wyżłobionej z kawała drzewa, ludzie doszli do ogromnych statków parowych pozwalających robić podróże niezależnie od kaprysu wiatrów i burz i nie wystawiając marynarzy na zbyt liczne niebezpieczeństwa, którzy za to teraz potrzebują posiadać więcej wiadomości naukowych. Szczegóły o służbie podawane przez autora jawnie tego dowodzą, a razem wskazują powaby tego zawodu. Autor nie unosi się zbytecznym zapałem; opisy jego noszą cechę ścisłości. Pewną przesadę można dostrzedz tylko w jego nadziejach o przyszłych postępach marynarki, nadziejach dosięgających utopji. Tak, przepowiada on czasy, kiedy statki zwinne jak węgorze, nie będą się obawiać ani burz, ani podwodnych raf, kiedy rozbicie statku stanie się niepodobnem. Lecz nim urzeczywistni się to piękne marzenie, wiernie skreśla obecny stan rzeczy, a jego opowiadanie, przeplatane mniej lub więcej dramatycznemi epizodami, bardzo jest zajmujące.

L. d'Hautecour, baron d'Audelange. *Le Travail de Penélope; Paris, Poulet-Malassis*; 1 *vol. in* 12-*mo*.—Adrien Robert. *La princesse Sophie; Paris, Jung-Treuttel*; 1 *vol. in* 12-*mo*.—C. Dutripon. *Edmée; Paris, Michel Lévy frères*; 1 *vol. in* 12-*mo*.—G. de Morlon. *Le dernier crime de Jean Hiroux; Paris, Poulet-Malassis*; 1 *vol. in* 12-*mo*.

Na tym świecie często się zdarza, że chciwi wywyższenia się, po niesłychanych wysileniach w końcu zchodzą do tego punktu z którego wznoszenie się kosztowało ich tyle pracy i trudów. Miłość, sława, majątek, mylą ich nadzieję i za późno własnym doświadczeniem przekonywają się, że poświęcili szczęście własne uganiając się za złudzeniami. Ich usiłowania podobne są do pracy Penelopy. Po dwudziestu lub trzydziestu latach walki, powodzenia i niepowodzenia, nie posunęli się ani na krok. Lecz Penelopa tak pragnęła, a chciwi wywyższenia się oskarżają los. Takie jest założenie autora *pracy Penelopy*. Tak główny bohater, jak i kilka drugorzędnych postaci doznają zawodu w swych pragnieniach. Samo opowiadanie jest bardzo zajmujące; akcja szybko postępuje i jej biegu nie tamują drobiazgowe opisy i szczegółowe rozbiory charakterów, co można poczytać za zaletę autorowi, w obec ogólnego dążenia obecnych romansopisarzy.

P. Adrien Robert postępuje podobną drogą. *Księżniczka Zofja* może zająć uwagę licznemi wypadkami i żywością kreślonych postaci. Intryga do której za przedmiot posłużyły następstwa wojny trzydziestoletniej, bardzo jest powikłana. Autor czerpie z historji niektóre szczegóły nie zapuszczając się w uboczne rozprawy. Może nawet możnaby zrobić mu zarzut, że zbyt szybko prowadzi czytelnika, nie pozwalając mu wcale odetchnąć, jednakże i ten sposób prowadzenia akcji ma swe zalety, wzbudza bowiem ciekawość i nadaje życie opowiadaniu. Mieniające się jak w czarnoksiężkiej latarni widoki, lepsze są może od manji opisywania, której tak nadużywają nowocześni powieściopisarze.

Edmée przedstawia wcale nie nowy obraz nieprawej miłości, żony opuszczonej przez męża a pocieszanej przez kochanka. Jakkolwiek liczne mogą być kombinacje w dramie tego rodzaju, z czasem wszystko się wyczerpuje, i trudno znaleść coś oryginalnego w podobnego rodzaju utworach; wszelkie sytuacje zdają się być powtarzaniem. I romans p. Dutripon, gdzie bohaterka robi męża rywalem swego kochanka, jest naśladowaniem sławnego z cynizmu romansu *Fanny*, z tą różnicą, że autor bardziej osłania swe obrazy i stara się zachować uczuciom pewną wzniosłość. Skutek jednakże obu jest prawie jednakowy.

Powieść p. Morlon trudna jest do zrozumienia; przedstawia ona morderstwo popełnione na osobie najlepszego przyjaciela, w czasie lunatycznego snu. Odcięta na gilotynie głowa zbrodniarza Jana Hiroux, tak doskonale została zabalsamowana przez doktora, że nawet przemawia do jego przyjaciela i zachęca go do zabójstwa. Bohater widząc po przebudzeniu się trupa serdecznego przyjaciela, sam się zabija. Wszystko to przeplatane mniej więcej filozoficznemi rozprawami o duszy i ciele, stanowi gmatwaninę, której celu i pożytku nie można pojąć.

Sprostowanie. — W odcinku *Dziennika Powszechnego* Nr. 208, z dnia 17-go Września 1862 r., w opisie zabytków starożytności Królestwa Polskiego, miasto Stawiszyn w powiecie Kaliskim, mylnie wymienione jest jako rządowe, —gdyż miasto to od roku 1830 pozostaje jako własność prywatna w ręku Łubieńskich, a obecnie jest własnością Łubieńskiego Alfreda, syna ś. p. Radcy Tajnego, Senatora Jana Łubieńskiego.

TEATRA W WARSZAWIE.

Teatr Rozmaitości. — Dziś we Środę, d. 24 Września, komedja w 4-ch aktach, **Helena De la Seigliere**, odegrana przez pp. *Żołkowskiego, Palińską, Łapińską, Bodurkiewicza, Królikowskiego, Swieszewskiego, Damsego.*

Cena miejsc.

	rsr.	k.	na ubo.		rsr.	k.	na ubo.
Loża 1 piętra z 4 bil.	3	60	10	Krzesło w nast. rz.	„	60	$2^1/_2$
Loża 2 piętra z 4 bil,	2	70	10	Parter	„	45	$2^1/_2$
Krzesła w 4 pier. rz.	„	90	$2^1/_2$	Galerja	„	30	—
Krzesło w 4 dru. rz.	„	75	$2^1/_2$	Paradyz	„	15	—

Zacznie się o godzinie 7.

Jutro, we Czwartek, Wielki Teatr.—**Małżeństwo przy latarniach —Robert i Bertrand.**

— W dniu wczorajszym, na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym miasta Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10 od rs. 2 k. 19 do rs. 2 k. $23^1/_2$, za garniec od k. $71^1/_2$ do k. 73.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 23 *września*.

Monety.		żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop.
Pół-Imperjały Rosyjskie. . . .		—	—	5	63
Dukaty Holenderskie nowe ważne.		—	—	3	$22^1/_2$
Pruski Kurant . . za 100 Tal.		—	—	—	—
Papiery.					
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)		—	—	93	41
Bilety Skarbu Królestwa Polskiego		—	—	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs.		15	—	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.		113	50	—	—
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750.		—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100 . .		—	—	—	—
dito 500 . .		92	50	92	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.		88	75	—	—
Wexle.					
Berlin . . . 100 Tal.	2 M.	101	70	101	40
„ . . . 100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Gdańsk . . 100 Tal.	2 M.	—	—	—	—
„ . . . 100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg . . 300 BMk.	2 M.	154	50	—	—
Londyn . . 1 Ft. St.	3 M.	6	90	—	—
Moskwa . . 100 Rs.	1 M.	—	—	99	50
Petersburg . 100 Rs.	1 M.	—	—	99	75
„ . . . 100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż . . 300 Fr.	2 M.	82	20	—	—
„ . . . 300 Fr.	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń . . 150 Złr.	2 M.	81	45	—	—

Wartość kupona bieżącego od obligów Skarb. rs. 1 k. $92^2/_9$

„ „ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. $15^1/_8$

KURSA TELEGRAFICZNE.
z Berlina z dnia 23 *września*.

	żądają	płacą
5ta Pożyczka Rossyjska	—	$87^7/_8$
6ta „ „	—	$96^1/_4$
Obligacje Skarbowe 4%	—	$84^1/_2$
Listy zastawne 4%	—	$88^7/_8$
Bilety Banku Polskiego	—	$88^3/_8$
Weksle na Warszawę	—	$88^1/_8$
„ Petersburg 3 tygodniowy .	—	$98^1/_8$
„ Londyn 3 miesięczny .	—	$621^5/_8$
„ Paryż 2 „ .	—	$80^1/_8$
„ Hamburg 2 „ .	—	$150^7/_6$
„ Wiedeń 2 „ .	—	$79^5/_8$
Żyto na targu	—	$51^1/_8$
„ na dostawę późniejszą . . .	—	$46^3/_8$
z Paryża.		
Renta 3%	—	69 10
Akcje kredytu ruchomego . . .	—	1003

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 4887) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Augustowskiej Wydziału I.*

Zawiadamia osoby interesowane, iż z powodu zejścia:

1. Franciszki z Swięckich Wierzbickiej wierzycielki złp. 15000 na dobrach Kozikach Wądąłowie w Dziale IV. pod Nr. 6.

2. Franciszka Kossakowskiego wierzyciela kwoty rs. 300, z większej sumy rs. 600, na dobrach Zambrzyce Krole A. w Dziale IV. pod Nr. 11.

3. Antoniny Radziwanowskiej współwłaścicielki sumy rs. 3000 na dobrach Grzymałach Bełczący: Stok A. w Dziale IV. pod Nr. 4. w zlewkach.

4. Józefa i Anny mał. Kazimierskich, oraz Jana Rogowskiego, właścicieli sumy spornej złp. 1400 na nieruchomości miasta Łomży pod Nr. hypotecznym 173 w Dziale IV. pod Nr. 4 w głównej kolumnie i zlewkach, oraz co do procentu pod Nr. 10.

5. Anny z Antonowiczów Kazimierskiej właścicielki prawa ostrzeżonego, co do połowy własności części dóbr Racibory Jurgi lit. E. od Tomasza Dziekońskiego nabytej, w Dziale III. pod Nr. 6, i wierzycielki sumy złp. 1198 gr. 5. na tychże dobrach Raciborach Jurgach w Dziale IV. pod Nr. 19. oraz właścicielki sumy rs. 145 z większej sumy rs. 542 na nieruchomości miasta Łomży Nr. hypotecznym 170 w Dziale IV. do Nr. 8, sposobem zastrzeżenia zamieszczonych, i wreszcie:

6. Józefa Kolomijskiego właściciela dóbr Cholewy mniejsza Kołomija lit. A., wszystkich dóbr w Powiecie Łomżyńskim położonych, toczy się postępowanie spadkowe.

Wzywa przeto wszystkich interesowanych do uregulowania spadków pod prekluzją w d. 8 (20) Kwietnia 1863 r. w Kancelarji Ziemiańskiej tu w Łomży przed podpisanym Rejentem, lub Rejentem Smiarowskim nastąpić mających.

Łomża d. 7 (19) Września 1862 r.

Mikołaj Rogowski.

(N. D. 1549) Po Mikołaju Winnickim, Adjunkcie Archiwum Komisji Rządowej Sprawiedliwości, na dniu 9 Września 1859 r. w Warszawie zmarłym, otworzył się spadek, do którego należy gotowizna w ilości rs. 60 kop. $2^1/_2$ częścią w kasie Skarbowej znajdująca się, a częścią w depozycie Banku Polskiego złożona. Gdy spadku tego dotąd nikt nie objął, dla tego wzywam wszystkich interesowanych, ażeby z prawami jakie do niego mieć mogą zgłosili się w ciągu sześciu miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia tego obwieszczenia, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego terminu, wniesionem będzie przed Trybunał w Warszawie żądanie o wprowadzenie Skarbu w posiadanie spadku po Winnickim, jako bezdziedzicznego.

(3) Józef Radgowski, Z. Ob. Pr.

(N. D. 3223) *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Szadkowskiego.*

Po śmierci: 1. Franciszka Sejdel właściciela nieruchomości N. 179 w m. Zduńskiej Woli. 2. Ernesta i Rozyny Beaty małżonków Sejdel właścicieli nieruchomości Nr. 55 w m. Zduńskiej Woli, 3. Karola Michała Rösler właściciela nieruchomości Nr. 137 w m. Szadku, otworzyły się spadki do uregulowania których oznaczony został termin prekluzyjny na dzień 1 (13) Grudnia 1862 r. w Kancelarji tutejszego Sądu.

Szadek d. 19 (31) Maja 1862 r.

(2) Rozwadowski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 4845) *Sąd Pokoju Okręgu Stopnickiego.*

Z powodu żądanej przez starozakonnego Abrama Kupfer mieszkańca Nowego Miasta Korczyna nowej regulacji hypoteki domu w temże mieście pod Nr. 52 pol. położonego.

Uwiadamia interesentów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 23 Stycznia (4 Lutego) 1863 r. o godzinie 10 z rana.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie upoważnionego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dowody ich prawa usprawiedliwiające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że nie zgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160, prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej.

Jeśliby właściciele nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji niestawili się, na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę od rs. 1 do rs. 7 kop. 50 skazani zostaną i podług art. 150 t. p. utracą wszelkie dobrodziejstwa prawa względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka wskutek aktu regulacji wydaną będzie nastąpi dnia 20 Stycznia (11 Lutego) 1863 r. o godzinie 3 z południa, na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszeniu jej przytomnymi być powinni.

Stopnica d. 29 Sierpnia (10 Września) 1862 r.

w z. Podsędka, Popkiewicz.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 4580) *Komissja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 20 Września (2 Października) r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń Komisji Rządowej Sprawiedliwości przy ulicy Długiej pod N. 591 odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla biura tejże Komisji i Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu na czas zimowy w latach trzech po sobie następujących to jest: 1862/3, 1863/4, 1864/5, drzewa sosnowego opałowego w gatunkach niżej wymienionych, ilość którego rocznie w przybliżeniu wynosić może w razie dostawy jednej z trzech klas wyszczególnionych mianowicie:

a) Klasy V długości łokci dwanaście grubości w cieńszym końcu od 14 do 15 cali sztuk 1125.

b) Klasy VI długości łokci dwanaście grubości w cieńszym końcu od 16 do 17 cali, sztuk 900.

c) Klasy VII długości łokci dwanaście, grubości w cieńszym końcu od 18 do 19 cali, sztuk 810.

Licytacja in minus rozpocznie się od ceny ustanowionej za jednę sztukę drzewa licząc z dostawą mianowicie, klasy V rs. 2 k. 33, klasy VI rs. 2 k. $96^1/_2$, klasy VII rs. 3 k. $68^1/_2$, z dozwoleniem entreprenerowi dostawy pewnej części każdego gatunku lub całego rocznego zapotrzebowania w jednym z gatunków powyższych.

Szczegółowe warunki licytacji przejrzane być mogą każdodziennie z wyjątkiem świąt uroczystych w zwykłych godzinach biurowych rano, od godziny 9 do 2 z południa w Wydziale Administracyjnym biura Komisji Rządowej Sprawiedliwości.

Do licytacji przypuszczeni będą tylko handlujący drzewem i posiadający w Warszawie składy drzewa a w tym celu konkurenci obowiązani dołączyć do deklaracji dowody kwalifikacyjne oraz złożyć do kasy funduszów przechodnich biura Komisji Rządowej Sprawiedliwości w Warszawie vadium rs. 300 gotowizną lub papierami publicznemi kwit tejże kasy dołączyć również do deklaracji która winna być napisana wyraźnie, jeżeli można własnoręcznie, a zawsze przez składającego deklarację podpisana bez skrobań poprawek i przekreśleń podług wzoru następującego:

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia Komisji Rządowej Sprawiedliwości z dnia 15 (27) Sierpnia r. b. Nr. 17,305 podaję niniejszą deklarację iż podejmuję się dostawy dla biura tejże Komisji i Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu na czas zimowy w latach trzech po sobie idących to jest. 1862/3 1863/4, 1864/5, drzewa sosnowego opałowego w klocach długich po 24 stóp, grubych w cieńszym końcu w przybliżeniu mianowicie: klasy V od 14 do 15 cali sztuk 1125, klasy VI od 16 do 17 cal, sztuk 900, klasy VII od 18 do 19, sztuk 810, po cenie za jedną sztukę licząc z dostawą na dziedziniec Komisji Rządowej Sprawiedliwości i Senatu jako to:

a) kl. V rs. k. b) kl. VI rs. k. c) kl. VII rs. k. (wypisać ceny drzewa z dostawą, liczbą i literami wszystkich gatunków wyżej wymienionych, lub tylu z nich jakie entreprener dostawić pragnie).

Poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Kwit kasy przechodniej biura Komisji Rządowej Sprawiedliwości na złożone vadium w ilości rs. 300, wyraźnie rs. trzysta dołączam.

Stołe zamieszkanie moje jest w N. przy ulicy N. pod Nr. N. pisałem w Warszawie dnia N. mca N. 1862 r.

Warszawa d. 15 (27) Sierpnia 1862 r.

Dyrektor Kancelarji,

(2) Radca Stanu, J. Ornowski.

(N. D. 4761) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że w biurze Rządu Gubernialnego Warszawskiego w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 493 odbywać się będą licytacje in plus przez złożenie deklaracji opieczętowanych na jednoroczne od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1862/3 r. do d. 19 (31) Grudnia 1863 r. wydzierżawienie dochodów konsumcyjnych z miast Rządowych tutejszej Gubernii tudzież prywatnych do wydzierżawienia z wolnej ręki niekwalifikujących się, mianowicie w terminach i od sum poniżej wyszczególnionych.

W d. 25 Września (7 Października) r. b.

a) Z miast Powiatu Warszawskiego.

1. Błonie od sumy rs. 1890; 2. Czersk od sumy s. 163; 3. Góra od sumy rs. 2616; 4. Goszczyn sumy rs. 305 k. 75; 5. Grójec od sumy rs. 3784 k. 80; 6. Mszczonów od sumy rs. 3856 k. 80.

W d. 26 Września (8 Października) r. b.

7. Piaseczno od sumy rs. 2330; 8. Tarczyn od sumy rs. 2141; 9. Warka od sumy rs. 3070 k. 80.

b) Z miast Powiatu Stanisławowskiego.

10. Cegłów od sumy rs. 151 k. 50; 11) Kamieńczyk od sumy rs. 507; 12) Latowicz od sumy rs. 475 k. 80; 13. Stanisławów od sumy rs. 255 kop. 78.

c) Z miast Powiatu Łęczyckiego.

W d. 1 (13) Października r. b.

14. Łęczyca od sumy rs. 12,914; 15. Zgierz od sumy rs. 13,089; 16. Dąbie od sumy rs. 1572; 17. Piątek od sumy rs. 3106 k. 80; 18. Kaźmierz od sumy rs. 254.

W d. 2 (14) Października r. b.

19. Kłodawa od sumy rs. 2890 k. 17.

d) Z miast Powiatu Gostyńskiego.

20. Gąbin od sumy rs. 6264; 21. Gostynin od sumy rs. 2001 k. 60; 22. Dąbrowice od sumy rs. 792; 23) Osmolin od sumy rs. 277 k. 20.

e) Z miast Powiatu Rawskiego.

W d. 3 (15) Października r. b.

24. Brzeziny od sumy rs. 5305 k. 20; 25. Jeżów od sumy rs. 1084 k. 80; 26. Inowłodz. z konsumcji rs. 314 k. 40, z prawa szynkowania w austerji miejskiej rs. 30 k. 17, razem od sumy rs. 344 k. 57; 27. Rawa od sumy rs. 8299 k. 20. 28. Tomaszów od sumy rs. 6612; 29. Ujazd z konsumcji rs. 540, z wiadrowego rs. 519 k. $57^1/_2$, razem od sumy rs. 1059 k. $57^1/_2$.

f) Z miast Powiatu Łowickiego.

W d. 8 (20) Października r. b.

30. Sochaczew od sumy rs. 6755; 31. Wiskitki od sumy rs. 2763 k. 60.

g) Z miast Powiatu Włocławskiego.

32 Brdów z konsumcji rs. 1036 k. 96, z prawa szynkowania trunków w austerji rs. 118 k. 5, razem od sumy rs. 1155; 33. Brześć od sumy rs. 2698 k. 80; 34. Kowal od sumy rs. 3039.

W d. 9 (21) Października r. b.

35. Nieszawa od sumy rs. 2959 k. 20; 36. Przedecz od sumy rs. 1282 k. 80; 37. Raciążek od sumy rs. 1584.

Z osadą Ciechocinek:

38. Sompolno z konsumcji rs. 1144 kop. 80, z prawa szynkowania trunków w kolonii Sompolno rs. 27 k. 72, razem od sumy rs. 1172 k. 52; 39. Radziejów od sumy rs. 1367.

h) Z miast Powiatu Wieluńskiego.

W d. 10 (22) Października r. b.

40. Bolesławiec od sumy rs. 574 k. 32; 41. Kłobuck od sumy rs. 902 k. 40; 42. Krzepice od sumy rs. 1428; 43. Mstów od sumy rs. 1440; 44. Przyrów od sumy rs. 1680.

W d. 11 (23) Października r. b.

45. Wieluń od sumy rs. 6370.

i) Z miast Powiatu Kaliskiego.

46. Chocz od sumy rs. 440 k. 40; 47. Koźminek od sumy rs. 1046 k. 50; 48. Stawiszyn od sumy rs. 2575 k. 50; 49. Staw od sumy rs. 180.

W d. 12 (24) Października r. b.

50. Turek od sumy rs. 5160; 51. Warta od sumy rs. 4387 k. 20; 52. Uniejów od sumy rs. 1971 k. 60.

k) Z miast Powiatu Konińskiego.

53. Konin od sumy rs 10,140; 54. Łądek od sumy rs. 378.

W d. 15 (27) Października r. b.

55. Koło od sumy rs. 6306; 56. Pyzdry od sumy rs. 3015; 57. Słupce od sumy rs. 1857 k. 60; 58. Zagurów od sumy rs. 1512.

l) Z miast Powiatu Piotrkowskiego.

59. Brzeźnica od sumy rs. 721 k. 20.

W d. 16 (28) Października r. b.

60. Grocholice od sumy rs. 467; 61. Pajęczno od sumy rs. 480; 62. Radomsk od sumy rs. 5698 k. 88; 63. Rzgów od sumy rs. 817 k. 20; 64. Sulejów od sumy rs. 1227 k. 60; 65. Tuszyn od sumy rs. 1509 k. 60.

W d. 17 (29) Października r. b.

66. Wolborz od sumy rs. 1244.

ł) Z miast Powiatu Sieradzkiego.

67. Sieradz od sumy rs. 8118; 68. Pabianice od sumy rs. 4383 k. 60; 69. Szadek od sumy rs. 1992; 70. Szczerców od sumy rs. 749 k. 60; 71. Widawa od sumy rs. 923.

Każdy zatem chęć licytowania mający złożyć winien na ręce Gubernatora Cywilnego lub jego zastępcy najpóźniej w dniu powyżej do licytacji na każde szczegłowo miasto oznaczonym do godziny 11 z rana opieczętowaną deklarację napisaną na stemplu k. $7^1/_2$ według wzoru tu domieszczonego do której dołączony być ma oryginalny kwit kasy Gubernialnej lub Banku Polskiego na złożone vadium, wyrównywające 1/10 części sumy za praetium do licytacji podanej, w gotowiznie, listach zastawnych lub innych papierach publicznych wedle przepisów na vadia przyjmowanych, któreto vadium utrzymującemu się przy licytacji na rachunek kaucji policzone, nieutrzymującemu się zaś zaraz po licytacji powrócone zostanie. Nadto dołączyć należy do deklaracji świadectwo kwalifikacyjne właściwej władzy policyjnej wykazujące miejsce zamieszkania, stan i zamożność deklaranta z oznaczeniem w czem i jaki posiada majątek.

Warunki szczegółowe do licytacji przejrzane być mogą każdodziennie prócz świąt w biurze Rządu Gubernialnego Warszawskiego w Wydziale Skarbowym Sekcji Dochodów Niestałych od godziny 9 do 3 z południa.

Warszawa d. 28 Sierp. (9 Września) 1862 r.

Tajny Radca, J. Łaszczyński

(2) Naczelnik Kancelarji, Świętochowski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Warszawskiego z dnia 28 Sierpnia (9 Września) r. b. Nr. 82,572/22,782 przy dołączeniu świadectwa kwalifikacyjnego warunkami licytacyjnemi wymaganego i kwitu na vadium w sumie rub. sreb. N. w Kasie Guberaialnej v. Banku Polskim złożone, podaję niniejszą deklarację, mocą której zobowiązuję się za jednoroczną dzierżawę dochodów konsumcyjnych miasta N. od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1862/3 roku do d. 19 (31) Grudnia 1863 r. płacić Skarbowi Królestwa rocznie sumę rs. N. wyraźniej (wypisać literami) poddając się zarazem wszelkim zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, a które dobrze mi są znane. Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem dnia miesiąca i roku.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko.)

Na kopercie deklaracji oprócz adresu dołączone być powinny wyrazy: „deklaracja do licytacji na dzierżawę dochodów konsumcyjnych miasta N. w dniu N. roku N. odbyć się mającej.”

Oferty na licytacji postąpione obowiązują w zupełności pluslicytantów zaraz od chwili złożenia deklaracji, a Skarb Królestwa obowiązują dopiero wtenczas, gdy odbyte licytacje przez władzę właściwą zatwierdzone i o tem strony interesowane urzędownie zawiadomione zostaną.

Ostrzega się zarazem, że utrzymujący się przy licytacji a później od niej odstępujący, wystawiają się na wszelkie skutki powtórnej licytacji nie tylko do wysokości złożonego vadium ale i do wysokości strat jakieby dla Rządu z powtórnej licytacji wynikły, a które z majątku odstępujących ściągnięte będą: że deklaracje nie w terminie na każdą licytację powyżej oznaczonym, lecz później złożone przyjętemi nie zostaną, tudzież że deklaracje inaczej nie podług domieszczonego tu wzoru, lub też czytelnie i z przekreśleniami napisane i kwitem na złożone vadium nieopatrzone, jakoteż warunkowe, lub niższe od cen oferty obejmujące będą nieważne.

Obok tego Rząd Gubernialny uwiadamia kogo to interesować może: iż w biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu odbywać się będą licytacje na jednoroczne wydzierżawienie następujących dochodów jako to:

Na dochody konsumcyjne miasta Łodzi od sumy rs. 43,595 rocznie w d. 3 (15) Września r. b. na dochody konsumcyjne i propinacyjne miasta Nowego dworu i twierdzy Nowogeorgiewskiej, oraz dochody konsumcyjne miasta Zakroczymia od sumy rs. 36,720 rocznie, w d. 4 (16) Września roku bieżącego.

Na dochody konsumcyjne miasta Kalisza od sumy rs. 28,500 rocznie, w d. 4 (16) Września r. b. na dochody konsumcyjne miasta Łowicza od sumy rs. 20,114 rocznie, w d. 10 (22) Września r. b. na dochody konsumcyjne m. Piotrkowa w Pcie Piotrkowskim od sumy rs. 21,447 kop. 62 rocznie, w d. 11 (23) Września r. b. na dochody konsumcyjne miasta Częstochowy od sumy rs. 16,320 rocznie, oraz na takież dochody miasta Włocławka od sumy rs. 16,272 rocznie, w d. 18 (30) Września r. b.

Szczegółowe zaś obwieszczenie Komisji Skarbu względem tych licytacji zamieszczone jest w Dzienniku Powszechnym.

(N. D. 4748) *Rząd Gubernialny Płocki.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że na wydzierżawienie dochodów konsumcyjnych na rok następny 1863, to jest na czas od dnia 20 Grudnia 1862 r. (1 Stycznia 1863 r. b. z miast do dnia 19 (31) Grudnia 1863 r. poniżej wymienionych odbywać się będzie w biurze Rządu Gubernialnego tutejszego plus licytacja, przez opieczętowane deklaracje stosownie do postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Maja 1833 r. od praetium fisci rocznie oznaczonego, mianowicie:

Dnia 24 Września (6 Października) r. b. 1) z m. Przasnysza od sumy rs. 6100; 2) z m Pułtuska łącznie z dochodem proventowym albo wiadrowym od sumy rs. 12806 kop. 10; 3) z m. Lipna od sumy rs. 8182 kop. 50; 4) z m. Płońska od sumy rs. 4980; 5) z m. Wyszogroda od sumy rs. 4021 kop. 45.

Dnia 25 Września (7 Października) r. b.; 6) z m. Andrzejowa łącznie z prawem szynkowania trunków krajowych w tem mieście Skarbowi służącem od sumy rs. 282 kop. 86; 7) z m. Broku także łącznie z prawem szynkowania trunków krajowych Skarbowi służącem, od sumy rs. 907 kop. 87; 8) z m. Janowa od sumy rs. 627 kop. 60; 9) z osady Goworowo z Wolką Brzezińską od sumy rs. 432; 10) z m. Chorzelle od sumy rs. 1200.

Dnia 26 Września (8 Października) r. b.; 11) z m. Mławy od sumy rs. 5519; 12) z m. Ostrołęki od sumy rs. 3708; 13) z m. Rypina od sumy rs. 2407 kop. 20; 14) z m. Myszyńca od sumy rs. 480; 15) z m. Sierpca łącznie z prawem szynkowania trunków krajowych w tem mieście Skarbowi służącem, od sumy rs. 4465 kop. 70; 16) z m. Nura od sumy rs. 379 kop. 80.

Dnia 1 (13) Października r. b.; 17) z m. Ciechanowa od sumy rs. 3550; 18) z miasta Makowa od sumy rs. 5011; 19) z m. Nowego miasta od sumy rs. 1584; 20) z m. Ostrowi od sumy rs. 2410; 21) z m. Serocka od sumy rs. 1620.

Dnia 2 (14) Października r. b.; 22) z m. Czerwińska od sumy rs. 807; 23) z m. Dobrzynia nad Wisłą od sumy rs. 2420; 24) z m. Bodzanowa od sumy rs. 611 kop. 40; 25) z m. Szreńska od sumy rs. 1443 kop. 64; 26) z m. Raciąża łącznie z prawem szynkowania trunków krajowych w tem mieście Skarbowi służącem, od sumy rs. 2423 kop. 25.

Dnia 3 (15) Października) r. b.; 27) z m. Rożana od sumy rs. 1110; 28) z m. Bobrowniki od sumy rs. 432; 29) z m. Sochocina od sumy rs. 830; 30) z m. Wyszkowa od sumy rs. 1287 kop. 60; 31) z m. Bielska od sumy rs. 523 kop. 2.

Deklaracje składać się mające, napisane być powinny podług wzoru poniżej zamieszczonego, przyjmowane będą w biurze Rządu Gubernialnego tutejszego do dnia licytacji do godziny 12 w południe, na każde miasto oddzielnie, na ręce Gu-

bernatora Cywilnego lub jego zastępcy, później złożone przyjęte nie będą, a napisane nie podług wzoru lub nie podług Art. 17 i 18 wymienionego wyżej Postanowienia, lub też warunkowe, będą uważane za nieważne. Przy każdej deklaracji dołączyć należy oryginalne kwity na vadium, wyrównywające 1/10 część ceny dzierżawnej w gotowiźnie, lub listami zastawnemi z kuponami, albo papierami skarbowemi do Banku Polskiego lub w kasie Gubernialnej tut-jszej. Vadium takowe utrzymującemu się przy licytacji na rachunek kaucji przy kontrakcie złożyć się mającej przyjęte będzie, nieutrzymującym się zaś przy licytacji natychmiast takowe odebrać. Składający deklaracje dołączyć powinien przy takowej świadectwo kwalifikacyjne wydane przez Władzę Policyjną, wykazujące: miejsce zamieszkania, stan i zamożność deklaranta. Dzierżawcy dochodów konsumcyjnych którzy wywiązali kaucją odpowiednią 1/5 części ceny dzierżawnej, i konkurują do dalszej dzierżawy tych samych dochodów, nie są obowiązani składać świadectwa kwalifikacyjnego, a w miejsce kwitu vadialnego mogą złożyć przy deklaracji zaświadczenie Kasy Gubernialnej, jako z należytości od tejże kasy licytacji całkowicie i w oznaczonych terminach uiścili się.

Warunki licytacyjne jako też warunki kontraktowe wraz z wykazem posiadłości wiejskich w obrębie konsumcyjnym miast znajdujących się, udzielane będą w biurze Rządu Gubernialnego do przejrzenia każdemu pretendentowi, w tym celu zgłaszającemu się, codziennie prócz świąt od godziny 9ej z rana do godziny 3ej po południu wolno jest nawet żądającym brać kopje tychże warunków.

Uprzedza się interesowaną publiczność, iż na jednoroczną 1863 r. dzierżawę połączonych dochodów konsumcyjnych i wiadrowych z Nowego dworu, twierdzy Nowogeorgiewskiej i dochodów konsumcyjnych z m. Zakroczymia, jako też dochodów konsumcyjnych z miasta Płocka, których ceny dzierżawne przenoszą sumę rs. 15000, licytacja odbywać się będzie w Warszawie w biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, z pierwszych trzech miast w dniu 4 (16) Września t. r. od sumy rs. 36,720 rocznie, z miasta Płocka w dniu 7 (19) Września t. r. od sumy rs. 32810 to czem Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu szczegółowo obwieszczenie w Dzieniku Powszechnym zamieści.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Płockiego z dnia 29 Sierpnia (10 Września) r. b. Nr. 45886, przy dołączeniu świadectwa kwalifikacyjnego warunkami licytacyjnemi wymaganego i kwitu na vadium w sumie rs. N. w depozycie kasy Gubernialnej Płockiej lub Banku Polskiego złożone, podaję niniejszą deklarację, przez którą obowiązuję się za dzierżawę dochodów konsumcyjnych z m. N. na rok jeden od włącznie 20 Grudnia 1862 r. (1 Stycznia 1863 r)., do włącznie dnia 19 (31) Grudnia 1863 r., płacić Skarbowi Królestwa sumę rs. N. wyraźnie (wypisać literami), poddając się zarazem wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym. Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku 1862.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko.)

Oferty na licytacji postąpione obowiązują w zupełności plus-licytantów zaraz od chwili złożenia deklaracjów, jak gdyby podpisali same kontrakty a Skarb Królestwa obowiązuje dopiero wtenczas, gdy odbyte licytacje zatwierdzone i o tem strony interesowane urzędownie zawiadomione zostaną.

Nakoniec zastrzega się, iż utrzymujący się przy licytacji, a później od niej odstępujący, wystawia się na wszelkie skutki powtórnej licytacji nietylko do wysokości złożonego vadium ale i do wysokości strat jakieby dla Skarbu z powtórnej licytacji wynikły, a które po potrąceniu vadium, z majątku odstępującego ściągnięte będą.

Płock dnia 29 Sierpnia (10 Września) 1862 r.

Gubernator Cywilny, D. Dziewanowski.

Naczelnik Kancelarji, Dorożyński.

(N. D. 4750) *Rząd Gubernialny Płocki.*

Ponieważ z dniem ostatnim Grudnia 1862 r. kończą się kontrakty o dotychczasową dzierżawę dochodów zyskowego, czyli propinacji w miastach Gubernii tutejszej położonych, zawarte, Rząd Gubernialny przeto w wykonaniu reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z dnia 6 (18) Kwietnia r. b Nr. 2258 i w powołaniu się na obwieszczenie swoje daty dzisiejszej za Nr. 45886 którem licytacja na dzierżawy dochodów konsumcyjnych ogłoszonemi zostały. Zawiadamia interesowane osoby, iż w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego Płockiego odbywać się będą licytacje przez deklaracje opieczętowane, na jedno-roczne wydzierżawienie dochodów Kas miejskich z zyskowego czyli propinacji na rok 1863, to jest:

Dnia 24 Września (6 Października) r. b. z miast: 1) Przasnysza od praetium fisci rs. 935; 2) Lipna od praetium fisci rs. 1241 kop. 11; 3) Płońska od praetium fisci rs. 1660; 4) Wyszogroda od praetium fisci rs. 850.

Dnia 25 Września (7 Października) r. b. z miast: 5) Broku od praetium fisci rs. 220; 6) Janowa od praetium fisci rs. 315 kop. 10; 7) Chorzell od praetium fisci rs. 410.

Dnia 26 Września (8 Października) r. b. z miast: 8) Mławy od praetium fisci rs. 1500; 9) Ostrołęki od praetium fisci rs. 1036; 10) Rypina od praetium fisci rs. 564 kop. 7 1/2.

Dnia 1 (13) Października r. b. z miast: 11) Ciechanowa od praetium fisci rs. 1156 k 53 1/2; 12) Makowa od praetium fisci rs. 1320; 13) Nowego miasta od praetium fisci rs. 540 kop. 57; 14) Ostrowi od praetium fisci rs. 910; 15) Serocka od praetium fisci rs. 555.

Dnia 2 (14) Października r. b. z miast.: 16) Dobrzynia nad Wisłą od praetium fisci rs 805; 17) Raciąża od praetium fisci rs. 557 kop. 50; 18) Płocka od praetium fisci rs. 7455.

Dnia 3 (15) Października r. b. z miast: 19) Rożana od praetium fisci rs. 345; 20) Bubrownik od praetium fisci rs. 159 kop. 4 1/2; 21) Sochocina od praetium fisci rs. 459 kop. 80; 22) Wyszkowa od praetium fisci rs. 405 kop. 50; 23) Zakroczymia od praetium fisci rs. 1175. Oprócz tego odbytemi zostaną w biurze Rządu Gubernialnego Płockiego głośne licytacje, na wydzierżawienie wyż wspomnionego dochodu, od godziny 11 z rana do 2 z południa.

Dnia 26 Września (8 Października) r. b. z m. Nura od praetium fisci rs. 90 kop. 75.

Dnia 2 (14) Października r. b. z m. Czerwińska od praetium fisci rs. 147 kop. 10.

Dnia 3 (15) Października r. b. z m. Bielska od praetium fisci rs. 117 kop. 10.

Wszystkie powyższe licytacje w terminach oznaczonych, odbywać się będą zaraz po odbyciu w też dni licytacji na dzierżawę konsumcji. Co do licytacji przez deklaracje opieczętowane, deklaracje te przyjmowanemi będą tylko do godziny w pół do 1 z południa każdego respective dnia na licytacji oznaczonego. Deklaracje mogą być nadsyłane pocztą franco, lub osobiście składane do rąk Gubernatora Cywilnego lub jego miejsce zastępującego, na stemplu ceny kop. 7 1/2, bez skrobań, zapieczętowane lakiem i uformowane podług domieszczonego poniżej wzoru, z dołączeniem kwitu Kasy Powiatowej, Gubernialnej lub Banku Polskiego na złożone vadium 1/10 części praetium fisci wyrównywające. Vadium nieutrzymujących się przy licytacji zaraz zwrócone będzie, a utrzymujący się na tejże, obowiązany jest dokompletować takowe do 1/5 części sumy postąpionej na kaucją, która zatrzymaną zostanie dla odesłania do Banku Polskiego. Po odbyciu licytacji najdalej w ciągu dni trzech wolno jest każdemu pretendentowi żądać jej ponowienia, jeżeli zapewni 15 procent więcej nad sumę na licytacji postąpioną, zabezpieczy deklarację swoją przez jednoczesne złożenie vadium i podda się wyraźnie obowiązkowi dotrzymania deklaracji swojej, gdyby wyznaczona nowa licytacja dla braku konkurentów nie przyszła do skutku. Wydzierżawienie dochodów z propinacji nastąpi wedle dotychczasowych taryff i warunków. Warunki licytacyjne szczegółowe w każdym czasie, wyjąwszy dnie świąteczne i galowe, w biurze Rządu Gubernialnego przejrzane być mogą.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Rządu Gubernialnego Płockiego z dnia 29 Sierpnia (10 Września) r. b. Nr. 21109, składam niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się wziąść w dzierżawę dochód z propinacji miasta N. na rok 1863, za sumę rs. (tu wypisać sumę liczbami i literami wyraźnie i bez skrobań), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Kwit Kasy N. ze złożonego vadium w kwocie rs. N. dołączam, które wrazie nieutrzymania się sam odbiorę, lub o nadesłanie mi na mój kosszt do N. upraszam.

Stałe zamieszkanie moje jest w mieście N. lub wsi N.

Pisałem w N. dnia mca i roku N.

(tu wypisać wyraźnie imię i nazwisko.)

Płock d. 29 Sierpnia (10 Września) 1862 r.

Gubernator Cywilny, Dziewanowski.

Naczelnik Kancelarji, Dorożyński.

(N. D. 4751) *Rząd Gubernialny Augustowski.*

Z odwołaniem się do obwieszczenia swego z d. 24 Maja (5 Czerwca) r. b. N. 9743 zamieszczonego w Dzienniku Powszechnym N. 130, 133 i 136, oraz w Dzienniku Gubernialnym N. 23, 24 i 25, Rząd Gubernialny podaje do powszechnej wiadomości: iż w dniu 18 (30) Września r. b. o godzinie 1ej z południa, odbywać się będzie w czwartym terminie na sali posiedzeń Rządu Gubernialnego głośna in minus licytacja na dostawę żywności do więzień w Łomży i Kalwarji przez ciąg roku jednego od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1863 r. od ceny po kopiejek sześć i pół, za jednodzienną porcję żywności więzienia a to na tych samych jak uprzednio warunkach, z tem dodatkowem zastrzeżeniem, że chociażby dla jakich bądź powodów dostawa żywności z dniem 19 Września (1 Października) r. b. uregulowaną być nie mogła i żywność przez pewien czas Administracyjnie dostarczaną była, entrepryza wszakże ta obowiązywać będzie przedsiębiercę od tejże daty 19 Września (1 Października) r. b. to jest: że jeżeli oferta na licytacji osiągniętą będzie niższą od kosztu Administracyjnego żywienia przyjąć na siebie w Obrębie ceny jaka z licytacji wyniknie.

O bliższych warunkach dowiedzieć się można kazdodziennie wyjąwszy świąt i uroczystości dworskich, tak w biurze Rządu Gubernialnego jako i Naczelników Powiatowych.

Suwałki dnia 31 Sierpnia (12 Września) 1862 r.

Gubernator Cywilny, Korytkowski.

za Naczelnika Kancelarji, Jałbrzykowski.

(N. D. 4581) *Rząd Gubernialny Augustowski.*

Z powodu niedoszłej do skutku w pierwszym terminie licytacji na reperację gmachu więziennego w Kalwarji, Rząd Gubernialny z odwołaniem się do obwieszczenia swego daty 19 (31) Lipca r. b. Nr. 41,991/13,425 zamieszczonego w Dzienniku Urzędowym tutejszej Gub. Nr. 31,32 i 33, oraz w Dzienniku Powszechnym Nr. 176, 180 i 184, podaje do powszechnej wiadomości, że powtórna licytacja in minus na tęż entreprzyzę, odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje na sali posiedzeń Rządu Guber. na tych jak uprzednio warunkach od sumy anszlagowej rs. 1080 kop. 63 w dniu 18 (30) Września r. b. o godzinie 1 z południa, każdy przeto mający chęć ubiegania się o tę entreprzyzę, winien w terminie oznaczonym zgłosić się do biura Rządu Gubernialnego i złożyć deklarację, podług przepisanej w powołanych wyżej obwieszczeniach formy sporządzoną.

Suwałki d. 20 Sierp. (1 Września) 1862 r.

Gubernator Cywilny, Korytkowski.

(3) za Naczelnika Kancelarji, Jałbrzykowski.

(N. D. 4613) *Rząd Gubernialny Augustowski.*

Ponieważ licytacja na przedaż budwol po magazynie solnym Kidule pozostałych w drugim terminie ogłoszona dla braku konkurentów spełzła bezskutecznie przeto Rząd Gubernialny Augustowski podaje do wiadomości publicznej, że nowa licytacja na tę przedaż jak niemniej na wieczyste czynszowe wydzierżawienie gruntów pod temi zabudowaniami i ogrodem będących, odbędzie się w biurze Rządu Gubernialnego Augustowskiego w Suwałkach d. 18 (30) Września r. b. 1862 o godzinie 12 w południe pod warunkami podanemi przez Rząd Gubernialny w dniu 16 (28) Czerwca r. b. N. 28299/1418 a zamieszczonemi w Dzienniku Powszechnym w numerach 150, 152 i 156 tudzież w Dzienniku Gubernialnym Augustowskim w numerach 26, 27 i 28 z r. b.

Suwałki d. 22 Sierpnia (3 Września) 1862 r.

Gubernator Cywilny, Korytkowski.

za Naczelnika Kancelarji, Jałbrzykowski.

(N. D. 4614) *Rząd Gubernialny Augustowski.*

Ponieważ ogłoszone na dnie 17 (29) Lipca i 17 (29) Sierpnia r. b. licytacje na entreprzyzę drukowania Dziennika Urzędowego Gubernii Augustowskiej na lat trzy 1863/5 dla braku konkurentów nie przyszły do skutku, Rząd Gubernialny przeto, podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 18 (30) Września r. b. począwszy od godziny 1-z południa w sali posiedzeń Rządu Gubernialu ego odbywać się będzie głośna in minus licytacja na powyższą entreprzyzę drukowania Dziennika Urzędowego Gubernii tutejszej na lata 1863, 1864, 1865, a to pod warunkami w pierwiastkowem obwieszczeniu Rządu Gubernialnego w Dzienniku Urzędowym Gubernii Augustowskiej Nr. 27, 28, 29 oraz w Dzienniku Powszechnym w N. 152, 158 i 163 umieszczonem i do przejrzenia, tak w expedyturze Rządu Gubernialnego jako też w biurze Naczelnika Powiatu Łomżyńskiego znajdującemi się.

Suwałki d. 21 Sierpnia (2 Września) 1862 r.

Gubernator Cywilny, Korytkowski.

za Naczelnika Kancelarji, Jałbrzykowski.

(N. D. 4836) *Zarząd Komunikacji w Królestwie Polskiem.*

Podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 24 Września (6 Października) r. b. o godzinie 12 w południe w biurze Zarządu Komunikacji przy ulicy Nowy-Świat pod Nr. 1269, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla biura Zarządu na czas zimowego ciągu roku 1862/3, drzewa sosnowego opałowego klasy V. lub VI., ilość którego wynosić może wrazie dostawy jednej z klas powyżej wymienionych.

Klasy V. długość łokci dwanaście grubości w cieńszym końcu od 14 do 15 cali sztuk 400 zaś klasy VI. długości łokci dwanaście grub. w cieńszym końcu od 16 do 17 cali sztuk 315.

Licytacja rozpocznie się od ceny ustanowionej za jedną sztukę drzewa, licząc z dostawą mianowicie klasy V. rs. 2 kop. 33, klasy VI. rs. 2 kop. 96 1/2 in minus, zastrzegając dostawę całą zapotrzebowanego drzewa w jednym tylko z gatunków powyższych.

Szczegółowe warunki licytacji mogą być przejrzane codziennie wyjąwszy świąt uroczystych w Kancelarji Zarządu od godziny 10 z rana do 2 z południa.

Do licytacji przypuszczeni będą tylko handlujący drzewem i posiadający w Warszawie składy drzewa, a w tym celu konkurenci obowiązani są dołączyć do deklaracji dowody kwalifikacyjne, oraz złożyć do Kasy Ekonomicznej miasta Stołecznego Warszawy vadium w ilości rs. 100 gotowizną lub papierami i kwit tej Kasy łącznie z kwotą rs. 10 na koszta ogłoszenia licytacji dołączyć do deklaracji, która winna być pisaną wyraźnie, bez skrobań, poprawek i przekreśleń podług wzoru poniżej podanego.

Deklaracje opieczętowane opatrzone być powinny adresem: „Do Zarządu Komunikacji w Królestwie Polskiem, deklaracja na dostawę drzewa opałowego" i złożone koniecznie przed terminem do licytacji podanym, gdyż na deklaracje złożone później lub napisane nie podług wzoru, żaden wzgląd mianym nie będzie.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Zarządu Komunikacji w Królestwie z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, jako podejmuję się dostawy dla biura tegoż Zarządu na czas zimowy ciągu roku jednego 1862/3 drzewa sosnowego opałowego w klocach długich po 24 stóp długości w cieńszym końcu w przybliżeniu, sztuka klasy V. od 14 do 15 cali około sztuk 400 lub też (klasy VI od 16 do 17 cali około sztuk 315 po) cenie za jedną sztukę licząc z dostawą na dziedziniec biura Zarządu jako to:

Za sztukę klasy V. rs. . . . . kop. . . . lub też za sztukę klasy VI. rs. . . . . kop. . . . poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Kwit Kasy Ekonomicznej miasta Stołecznego Warszawy na głośne w niej vadium w ilości rs. 100, wyraźnie rubli srebrem sto i na koszta ogłoszenia licytacji rs. 10 dołączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. przy ulicy N. pod N. pisałem w Warszawie dnia N. miesiąca 1862 roku.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko.)

Warszawa d. 7 (19) Września 1862 r.

Naczelnik Zarządu Komunikacji,

Jenerał-Major, Kierbedź.

(1) Naczelnik Kancelarji, F. Beneveni.

(N. D. 4883) *Naczelnik Powiatu Wieluńskiego*

W dniu 9 (21) Października r. b. o godzinie 2ej po południu odbywać się będzie w biurze Naczelnika Powiatu Wieluńskiego licytacja in minus przez otwarcie opieczętowanych deklaracji podług wzoru poniżej zamieszczonego podać się mających na entreprzyzę restauracji kościoła i dzwonnicy w wsi Konopiskach oraz muru cmentarzowego i budowę nowej plebanii tamże od sumy anszlagowej rs. 2259 k. 8.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć vadium w 1/10 części to jest rs. 225 k. 91 do jednej z kas skarbowych lub miejskich, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji odebrać będzie mógł natychmiast, lub też za wskazaniem miejsca przez pocztę na koszt zwróconem sobie mieć będzie.

Wzór do deklaracji.

Ja niżej podpisany obowiązuję się niniejszem pismem do wykonania robót około restauracji kościoła i dzwonnicy w wsi Konopiskach oraz muru cmentarzowego i budowę nowej plebanii tamże stosownie do anszlagu za sumę (wypisać literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom i obostrzeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Vadium do tej entreprzyzy złożyłem w kasie N. w dowód czego kwit tejże kasy dołączam. Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku 1862, imie i nazwisko oraz miejsce zamieszkania napisać czytelnie.

Wieluń dnia 28 Sierpnia (9 Września) 1862 r.

Szmidecki.

(N. D. 4608) *Naczelnik Powiatu Wieluńskiego.*

W dniu 25 Września (7 Października) r. b. o godzinie 2 po południu, odbywać się będzie w biurze Naczelnika Powiatu Wieluńskiego licytacja in minus przez otwarcie opieczętowanych deklaracji podług wzoru poniżej zamieszczonego podać się mających na budowę zabudowań to jest:

1. Nowego domu drewnianego dla sług Kościelnych w mieście Lututowie rs. 853 k. 12 1/2.

2. Obórki tamże drewnianej rs. 102 k. 73 3/4. razem od sumy anszlagowej rs. 955 kop. 86 1/4, przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć vadium w 1/10 części to jest rs. 95 kop. 59, do jednej z kas Skarbowych, lub miejskich, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji odebrać będzie mógł natychmiast, lub też za wskazaniem miejsca przez pocztę na koszt zwróconem sobie mieć będzie.

Wzór do deklaracji.

Ja niżej podpisany, obowiązuję się niniejszem pismem do wykonania robót, około budowy nowego domu drewnianego w mieście Lututowie i obórki tamże, stosownie do anszlagu za sumę (wypisać literami poddając się wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Vadium do tej entreprzyzy złożyłem w kasie N. w dowód czego kwit tejże kasy dołączam, pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roks 1862 imie i nazwisko oraz miejsce zamieszkania napisać czytelnie.

Wieluń dnia 18 (30) Sierpnia 1862 r.

S zmidecki,

(N. D. 4603) *Командиръ Новогеоргіевской Крѣпостной Артиллеріи.*

При Штабѣ Новогеоргіевской Крѣпостной Артиллеріи, на основаніи распоряженія Высшаго Начальства, будетъ производится, по существующимъ постановленіямъ 8 Октября публичный торгъ, а 12 числа того же мѣсяца переторжка въ 10 часовъ утра на поставку для сей Артилеріи, ящиковъ сосновыхъ съ внутренними днами, длиною 2 фунта 5 дюймовъ, шириною 1 фунтъ 3 дюйма, вышиною 8 1/4 дюймовъ всего 729; ящиковъ безъ вкладныхъ дновъ, тѣхъ же размѣровъ всего 216, и ящиковъ безъ вкладиыхъ дновъ тѣхъ же размѣровъ, съ коробками внутри изъ листоваго желѣза 72, и вѣкъ малаго размѣра сосновыхъ длиною 33, 9 дюймовъ, вышиною 4, 5 дюйма, шириною 16 дюймовъ всего 657; таковыхъ же вѣкъ и того же размѣра съ коробками внутри всего 18, и вѣкъ большаго размѣра сосновыхъ, длиною 33, 5 дюймовъ шириною 26, 1 дюймовъ вышина 4, 2 дюймовъ 72; на приспособленіе къ 823 ящикамъ особыхъ брусковъ длиною 10 1/2 дюймовъ 1656.

Торги на поставку этихъ вещей начнутся съ суммы семи тысячъ сорока восьми рублей девяносто восьми копѣекъ серебромъ; къ нимъ будутъ допущены лица имѣющіе на это право, въ чемъ должно быть представлено или свидѣтельство мѣстнаго Начальства, залогъ 1/3 часть всей подрядной суммы, должны быть представленъ наканунѣ торга или переторжки. Условіе на поставку ящиковъ, вѣкъ и приспособленій, а также и образцы оныхъ можно видѣть во всякое время въ Штабѣ Новогеоргіевской Крѣпостной Артиллеріи, исключая праздничныхъ и Воскресныхъ дней.

Торги будутъ производится изустные, но дозволяется и присылка запечатанныхъ объявленій, наточномъ основаніи, 2 главы, 3 раздѣла, 1 книги, 4 части Свода Военныхъ Постановленій.

Кр. Новогеоргіевскъ 6 Сентября 1862 г.

(N. D. 4864) *Брестъ-Литовская Коммисаріатская Коммисія.*

Въ Общемъ Присутствіи Брестъ-Литовской Коммисаріатской Коммисіи, 17 и 21 числъ настоящаго Сентября мѣсяца, будутъ производится торги на очистку отхожихъ мѣсть въ зданіяхъ Ломженскаго Военнаго Госпиталя.

Кромѣ изустныхъ торговъ допускается присылка ко дню переторжки, не позже перваго часа по полудни, запечатанныхъ объявленій, съ обозначеніемъ цѣнъ, или помѣсячно, или цѣлый торгъ, и съ благонадежнымъ залогомъ примѣрно въ 100 рублей серебромъ.

Условія подряда можно видѣть въ Коммисіи ежедневно во всѣ присутственные дни и при самыхъ торгахъ.

Брестъ-Литовскъ Сентября 4 дня 1862 г.

Управляющій Коммисіею,

Полковникъ, Бушенъ.

(N. D. 4744) *Брестъ-Литовская Коммисаріатская Коммисія.*

Объявляетъ, что въ общемъ ея присутствіи будутъ производиться 3-го торгъ, а 8-го Октября сего года переторжка на исправленіе, передѣлку, окраску и постройку вновь лагеря, къ 15-му Апрѣля 1863 года, въ Брестъ Литовскѣ, Варшавѣ, Ивангородѣ, Новогеоргіевскѣ, Замосцьѣ и Люблинѣ.

Желающіе торговаться, обязаны явиться въ Коммисію лично или прислать запечатанныя объявленія съ надлежащими письменными видами о своемъ званіи и съ благонадежными залогами, по неизвѣстности стоимости операціи примѣрно въ 500 руб. серебромъ, съ тѣмъ, чтобы впослѣдствіи при утвержденіи подряда, подрядчикъ представилъ дополнительный залогъ, по суммѣ подряда, такъ чтобы казна была обезпечена залогомъ въ 20% подрядной суммы.

Торги будутъ произведены на точномъ основаніи Гл. II, Разд. III, книги I, части IV Свода Военныхъ Постановленій, а также соотвѣтствующихъ правилъ изложенныхъ въ X томѣ Гражданскихъ Законовъ.

Условія подряда съ исчисленіемъ названій работъ предполагающіяся къ производству прилагаются, самое же количество вещей, которое будетъ назначено къ починкѣ, передѣлкѣ или постройкѣ вновь съ подробнымъ описаніемъ работъ опредѣлено будетъ по возможности при торгахъ или послѣ оныхъ.

УСЛОВІЯ

На починку и постройку лагеря съ принадлежностями, въ Брестѣ, Варшавѣ, Ивангородѣ, Новогеоргіевскѣ, Замосьцѣ и Люблинѣ.

Первое. Предполагаются къ производству работы слѣдующихъ званій: исправленіе большею и малою починкою: Генеральскихъ палатокъ съ приборомъ, Офицерскихъ: наметовъ, домиковъ, къ нимъ полъ, светушекъ, древокъ складныхъ и веревокъ съ крючками, солдатскихъ: палатокъ, пикетовъ переднихъ, пикетовъ заднихъ, древокъ стойныхъ, древокъ угольныхъ, веревокъ, чашечекъ, кольевъ, приколышковъ, шишекъ мѣдныхъ и деревянныхъ, передѣлка изъ 2-хъ и 3-хъ на одну и изъ 5-ти надвѣ Генеральскихъ палатокъ, Офицерскихъ: наметовъ, домиковъ, къ нимъ полъ, солдатскихъ, палатокъ, пикетовъ переднихъ, пикетовъ заднихъ, постройка вновь; Генеральскихъ палатокъ съ приборомъ, Офицерскихъ: наметовъ, домиковъ, къ нимъ полъ, вертушекъ, древокъ складныхъ, веревокъ съ крючками, солдатскихъ: палатокъ, пикетовъ переднихъ и заднихъ, древокъ стойныхъ и угольныхъ, веревокъ, чашечекъ, кольевъ, приколышковъ, шишекъ мѣдныхъ и деревянныхъ, окраска къ офицерскимъ палаткамъ: вертушекъ, древокъ складныхъ, къ солдатскихъ палаткамъ, древокъ стойныхъ и угольныхъ, чашечекъ, кольевъ, приколышковъ и шишекъ.

Второе. Количество вещей подлежащихъ исправленію и постройкѣ вновь въ настоящее время не опредѣляется положительно, такъ какъ свѣдѣнія объ этомъ будутъ получены въ Коммисіи позже, и по этому подрядчикъ въ случаѣ принятія обязательства долженъ принять къ исправленію и починкѣ, а также и къ постройкѣ вновь, то количество вещей какое назначено будетъ Коммисіею по полученіи свѣдѣній о количествѣ лагеря требующаго исправленіе. Какъ объ этихъ свѣдѣніяхъ, такъ и о степени работъ по устройству лагеря можно получить свѣдѣнія, по возможности, при торгахъ или послѣ оныхъ.

Третье. Мягкій матеріалъ, какъ то: фламское полотно, равейтухъ, ярину, тесьму, тикъ въ новомъ матеріалѣ или въ шитыхъ вещахъ и старыя палатки подрядчикъ получить изъ магазиновъ Коммисіи, въ томъ количествѣ, какое потребуется по количеству палатокъ требующихъ исправленія или назначаемыхъ къ постройкѣ, всѣ же остальные матеріалы необходимые для производства работъ, подрядчикъ долженъ поставить отъ себя, самаго лучшаго качества прочные, при чемъ онъ обязанъ ставить дерево совершенно сухое, отнюдь не сырое, относительно же формы и размѣровъ руководствоваться не упустительно какъ образцами, такъ равно описаніемъ и табелями приложенными къ 841 и послѣдующемъ статьямъ III кн. IV Час. Св. воен. постанов., согласно чему будетъ произведено и освидѣтельствованіе работъ послѣ окончанія ихъ.

Четвертое. Остатокъ, какой окажется отъ всякаго безъ исключенія казеннаго матеріала, принадлежитъ казнѣ, безъ всякаго на то права со стороны подрядчика.

Пятое. Подрядчикъ обязанъ производить работы въ тѣхъ мѣстахъ, гдѣ находится лагерь, т. е. въ Брестѣ, Варшавѣ, Ивангородѣ, Замосцѣ, Новогеоргіевскѣ и Люблинѣ, въ казенныхъ строеніяхъ, но если таковыя окажутся неудобными или самъ подрядчикъ пожелаетъ производить работы внѣ оныхъ, то долженъ забирать потребные ему предметы къ себѣ, въ вдругъ, или частями, какъ признаетъ для себя удобнѣйшимъ, не вывозя однакожъ за городъ; но во всякомъ случаѣ подъ залогъ рубль за рубль соразмѣрно цѣнности вещей; при чемъ подрядчикъ долженъ имѣть въ виду, что замедленіе въ полученіе имъ вещей отъ казны отнюдь неизбавитъ его отъ отвѣтственности опредѣленной ниже сего за просрочку работъ, если таковая послѣдуетъ, ибо отъ него самаго зависитъ вытребовать всѣ матеріалы вдругъ или получать ихъ частями съ обезпеченіемъ казны благонадежнымъ залогомъ.

Шестое. Всѣ работы должны быть окончены подрядчикомъ и предъявлены въ дачу, кому будетъ указано, на мѣстахъ постройки лагеря непремѣнно къ 15 Апрѣля 1862 года; но подрядчику предоставляется исполнить обязательства и ранѣе этого срока.

Седьмое. Если будетъ замѣчено, что подрядчикъ производитъ работы недовольно успѣшно и неисправно такъ что нельзя будетъ надѣяться окончанія ихъ къ сроку, то подрядчикъ вовсе устраняется отъ работъ и таковыя производятся распоряженіемъ казны, на счетъ залоговъ подрядчика, съ тѣмъ, что всякое сбереженіе противу контрактной цѣны останется въ пользу казны; а передержка будетъ взыскана съ подрядчика посредствомъ полиціи,—залогъ же останется въ казнѣ въ видѣ штрафа за неисправность.

Восьмое. Утвержденіе подряда будетъ зависѣть не отъ Коммисіи, а отъ Коммисаріатскаго Департамента и по этому, если въ работахъ будетъ отказано вполнѣ, или если изъ вышеисчисленныхъ названій работъ нѣкоторыя будутъ исключены изъ заподряда или же въ нѣкоторыхъ изъ вышеозначенныхъ городовъ работы вовсе будутъ отмѣнены, то подрядчикъ за это, равно какъ за задержаніе залога, не долженъ имѣть къ казнѣ никакой претензіи,—и получить удовлетвореніе только за тѣ работы которыя будутъ дѣйствительно имъ произведены, срокъ для исполненія подряда, будетъ считаться со дня заключенія контракта, что послѣдуетъ по полученіи утвержденія Департамента.

Девятое. по Прежде вещей вмѣста ихъ назначенія вдрядчикъ долженъ подать объявленіеа простой бумагѣ и по этому объявленію вещи будутъ свидѣтельствуемы въ день завоза, если только это не случиться въ праздничный день.

Десятое. Деньги, которыя будутъ слѣдовать подрядчику по мѣрѣ пріема отъ него вещей и представленіе въ томъ квитанціи будутъ уплачиваемы подрядчику изъ Коммисіи или прямо изъ конторъ госпиталей, если подрядчикъ будетъ просить объ этомъ Коммисію въ свое время.

Одинадцатое. Въ обезпеченіе исправнаго выполненія подряда, подрядчикъ долженъ представить благонадежный залогъ, по неизвѣстности стоимости операціи примѣрно въ 500 руб. сер., а потомъ, съ утвержденіемъ за нимъ обязательства на 20% подрядной суммы, сверхъ того залога, который онъ долженъ дать въ обезпеченіе казны за лагерь, который ему будетъ выданъ для исправленія и передѣлки,—сей послѣдній залогъ будетъ освобождаемъ по мѣрѣ представленія подрядчикомъ починенныхъ или передѣланныхъ вещей, — а залогъ обезпечивающій исправность подряда не будетъ возвращенъ подрядчику до совершеннаго окончанія подряда.

Двѣнадцатое. Въ случаѣ неокончанія работъ къ сроку, съ подрядчика будетъ опредѣлена ко взысканію неустойка въ 20% подрядной суммы.

Тринадцатое. Во всѣхъ случаяхъ здѣсь непоименованныхъ руководствоваться условіями на поставку Коммисаріатскихъ вещей, а равно общими правилами опредѣленными въ Св. воен. постан. и соотвѣтствующими законами Гражданскими, сколько эти послѣдніи по свойству подрядовъ военнаго вѣдомства и по обстоятельствамъ дѣла могутъ быть приличны.

Управляющій Коммисіею,

Полковникъ Бушенъ.

Членъ Коммисіи,

Коллежскій Совѣтникъ, Червинскій.

(N. D. 4866) *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego*

W dniu 8 Października b. r. o godzinie 3 po południu odbywać się będzie w biurze Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego w Suchedniowie licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje w połączeniu z głośną, której warunki każdego czasu w temże biurze oraz w Wydziale Górnictwa w Warszawie przejrzane być mogą, na dowozy w ciągu roku 1863 uskuteczniać się mające do Zakładów wielkich pieców w Starachowicach od cen następujących:

1. Rudy z kopalni Elżbieta badji 12,371 po k. 16, 66, za rs. 2061 k. 3/4; 2. rudy z kopalni Herkules badji 9278, po rs. 3,25, za rs. 301 k. 53 2/4 3. rudy z kopalni Jadwiga badji 6186, po k. 9,95, za rs. 615 k 50 2/4; 4 rudy z kopalni Henryk badji 3093, po k. 16,96, za rs. 524 kop. 57 1/4; 5. drzewa z obrębu Lipiec do rusztów i na opał kancelarji budowlanej sążni 350, po rs. 49,85, za rs. 174 k. 47 2/4; 6. drzewa z obrębu Bugaj do rusztów i na opał kancelarji budowlanej sążni 114, po k. 27,45, za rs. 31 k. 29 1/4; 7. z obrębu Lubienia do rusztów i na opał kancelarji budowlanej sążni 150, po k. 74,2, za rs. 111 k. 75; 8. drzewa z obrębu Gurniki do rusztów i na opał kancelarji budowlanej sążni 194, po rs. 46,77, za rs. 90 k. 73 1/4; 9. węgla z obrębu Małomierzyce koszy 4000, po rs. 1 k. 00,28, za rs. 4011 к. 20; 10. węgli z obrębu Pasztowa Wola koszy 1500, po k. 91,95; za rs. 1379 k. 25; 11. węgli z obrębu Ciociorówka koszy 2500 po k. 69,1, za rs 1727 k. 50; 12. Borsuki węgli z kamieni koszy 500 po k. 80,26, za rs. 401 k. 30; 13. węgli z obrębu Kutery koszy 2000 po k. 53,32, za rs. 1064 k. 40; 14. węgli z obrębu Lubienia koszy 600 po k. 20,82, rs. 124 k. 92; 15. węgli z obrębu Rzepin koszy 1000 po k. 31,61, za rs. 316 k. 10; 16. węgli z obrębu Błaziny koszy 853 1/2, po k. 51,15, za rs. 436 k. 56 2/4; 17. węgli z obrębu Mirzec koszy 1000, po k. 42,41, za rs. 424 k. 10; 18. węgli z obrębu Ruda koszy 2000, po k 24,92, za rs. 498 k. 40; 19. węgli z obrębu Kruki koszy 1000, po k. 66,97, za rs. 669 k 70; 20. węgli kamiennych z Okręgu Zachodniego skrzyń 6, po rs. 2 k. 52,49, za rs. 15 k. 14 3/4; 21. wapienia z kamieniołomu Kłodzawy sażeni 343 stopowych 64 7/10 po rs. 10 k. 65,49 po rs. 698 k. 30 2/4; 22. Zużeli z Zakładu na drogi komunikacyjne i miejsca potrzebujące zasypania fur 11,795, po k. 2,45, za rs. 288 k. 97 3/4; 23. drzewa sosnowego 24' długości 6" średnicy z obrębu Lipie sztuk 3, po k 5, za k. 15; 23. wapna z Parszowa skrzyń 6, po k. 12,95, za k. 77 2/4 25. Karpiny ukopanie z dowozem fur 30, po kop. 37,61, za rs. 11 k. 28 1/4; 26. Piasku ukopanie z dowozem badji 124, po k. 1,6, za rs. 2 k. 8 1/4; 27. Gliny ukopanie z dowozem badji 63, po kop. 2,45, za rs. 1 kop. 54 1/4; 28. cegły zwyczajnej z Parszowa sztuk 2300, po k. 0,31, za rs. 7 kop. 13; 29. cegły ogniotrwałej z Brodów sztuk 1300 po k. 0,32, za rs. 4 k. 16; 30. materjały pomocnicze z Suchedniowa fur 4, po k. 75,25, za rs. 3 k. 01; 31. gliny ogniotrwałej z Łagowa skrzyń 9 1/4. po k. 43, za rs. 4 kop. 08 2/4. razem za rs. 15,990 k. 95 1/4.

Składający deklaracją obowiązani są dołączyć do tychże kwity kasy Górniczej na złożone vadium gotowizną lub w papierach procentowych na na kaucje przez Rząd przyjmowanych z właściwemi kuponami po rs. 1599 i na koszta ogłoszeń gotowizną po rs. 32 oraz podać też deklaracje Naczelnikowi Okręgu przed terminem licytacji podług następującego wzoru:

Wzór deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego z dnia 8 Września b. r. N. 6638, podaję niniejszą deklarację że podejmuję się dowozów dla zakładu wielkich pieców w Starachowicach na r. 1863 z odstąpieniem od cen podanych do licytacji procent (wymienić wysokość procentu wyraźnie i czytelnie liczbą i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzezeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym przezemnie odczytanym i zrozumianym kwity kasowe na złożone vadium i koszta ogłoszeń dołączam, które wrazie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w najbliższej stacji pocztowej N. pisałem w N. dnia N. mca N. roku N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Deklaracje takie nie skrobane i niepoprawiane winny być zapieczętowane lakiem a na adresie wymienić deklaracja na dowozy dla Zakładu w Starachowice.

Włościanie rządowi gromadnie o powyższe dowozy ubiegać się chcący będą do licytacji przypuszczeni bez vadium jedynie za dołączeniem do deklaracji. Swiadectw w właściwych urzędach wójtów gminy spisanych na dowód przyjęcia solidarnej odpowiedzialności przez wszystkich włościan z gromady podpisanych, oraz za dołączeniem kwitów kas Górniczych na złożone gotowizną koszta ogłoszeń.

Suchedniów 8 Września r1982.

Łęcki.

(N. D. 4867) *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego.*

W dniach 13 i 14 Października r. b. odbywać się będą w Zakładzie Białogon licytacje in plus na sprzedaż po szczególe różnych przedmiotów w tymże zakładzie znajdujących się jako to: machin, narzędzi, sprzętów części maszynoręcznych, materjałów szczegółowym wykazem objętych i do warunków licytacyjnych dołączonym, które każdego czasu w biurze Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego w Suchedniowie w Wydziale Górnictwa w Warszawie i w zakładzie Białogon przejrzane być mogą, ceny od których in plus odbywać się będzie licytacja wskazuje wykaz do warunków licytacyjnych dołączony.

Przedmioty których wartość wynosi rs. 150 albo więcej sprzedawane będą w dniu 13 Października b. r. przez deklaracje opieczętowane do godziny 4 po południu tegoż dnia na papierze stemplowym ceny kop. 7 1/2 bez skrobań i poprawek przyjmować się mające. W dniu zaś następnym to jest 14 b. m. i r. odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż reszty przedmiotów których wartość czyli cena do licytacji niższa niżeli rs. 150 podaną została.

Każdy o kupno przedmiotów na licytacjach tych ubiegać się chcący, mianowicie: składający deklaracje obowiązani dołączyć do tychże kwity kas górniczych na złożone vadia gotowizną których wysokość oznacza się na 10% procent ceny przedmiotów na kupno którego deklaracja podaną została, oraz gotowizną koszta ogłoszeń, których wysokość oznacza się na 1% procent ceny przedmiotu zakupić się mającego, wreszcie też deklaracje obowiązani podać zarządzającemu zakładem w Białogonie przed terminem odbycia licytacji to jest do godziny 4 po południu dnia 13 Października b. r., później złożone deklaracje przyjęte nie zostaną. Konkurenci stawający do licytacji głośnej w dniu 14 Października b. r. od godziny 8 rano do 12 w południe od 2 do godziny 6 po południu odbywać się mającej, obowiązani będą składać vadia i koszta ogłoszeń w tem samem stosunku jak i konkurenci za deklaracjami opieczętowanemi o kupno ubiegający się na licytacji w dniu poprzednim odbytej. Deklaracje na kupno przedmiotów w dniu 13 Października przyjmować się mające podane być winny według następującego wzoru:

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego z dnia 12 Września 1862 r. N. 6321 niniejszem deklaruje się zakupić z zakładu Białogon (wymienić przedmiot tem samem nazwiskiem jakie ma w wykazie do warunków licytacyjnych dołączonym) za sumę rs. wypisać ofiarowaną sumę liczbą i literami wyraźnie i czytelnie, poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym przezemnie odczytanym i zrozumianym.

Kwit kasy Górniczej na złożone vadium w kwocie rs. (wypisać ilość cyfrą i literami) jako też gotowizną rs. (wypisać ilość cyfrą i literami) zakoszta ogłoszeń dołączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. najbliższej stacji pocztowej N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N.

(podpisać czytelnie imię i nazwisko.)

na deklaracji położyć napis:

Deklaracja na kupno w zakładzie Białogon

(wymienić przedmiot jak wyżej.)

Suchedniów dnia 12 Września 1862 r.

Łęcki.

(N. D. 4594) *Rada Opiekuncza Domu Przytułku i Pracy.*

Podaje do wiadomości pp. ogrodników, że dnia 19 Września (1 Października) r. b. o godzinie piątej z południa, w Kancelarji Domu Przytułku i Pracy, odbywać się będzie licytacja głośna na sześcio-letnie wydzierżawienie ogrodu fruktowego i warzywnego do Instytutu należącego, każdy z przystępujących do licytacji zaopatrzony być winien w vadium w ilości rs. 30, o innych warunkach dowiedzieć się można każdego dnia oprócz świąt na miejscu.

Warszawa d. 6 Września 1862 r.

(3) Prezydujący, Hempel.

(N. D. 4881) *Rejent Okręgu Konińskiego.*

Podaje się do wiadomości, że połowa domu murowanego z placem w mieście Koninie, Gubernii Warszawskiej, pod Nr. 96 i 142 wystawioną została w drodze działów na sprzedaż z Wyroku Trybunału Kaliskiego w dniu 9 (21) Listopada 1861 r. zapadłego na żądanie Marji Natalewicz przeciwko Apolonii Trymet i Franciszce Małce nieletnim Natalewiczom. przez Marka Majerowicza Głównego, i Fajbusia Natalewicza przydanego opiekuna w Koninie zamieszkałych czyniącym.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 398 kop. 9 1/2 przez biegłych ustanowionej.

Pierwsza publikacja warunków odbyła się w d. 17 (29) Lipca r. b., powtórna zarazem przygotowawcze przysądzenie w d. 4 (16) Września r. b. Termin zaś ostatniej publikacji stanowczego przysądzenia odbędzie się w Kancelarji podpisanego Rejenta w Koninie dnia 18 (30) Październi ka r. b. o godzinie 10 z rana, gdzie warunki licytacyjne przejrzanemi być mogą.

Konin d. 6 (18) Września 1862 r.

F. Łącki.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 3765)

Na żądanie Anny Justyny z Schemingów Wejdmann: Wilhelma Wejdmann małżonki, w trakcie rozwodu zostającej we wsi Pasiece Powiecie Włocławskim, Gubernii Warszawskiej zamieszkałej, od której Fortunat Biegański Adwokat Konsystorski w m. Warszawie Nr. 739a zamieszkały, w obronie stawać będzie, jako z urzędu wyznaczony Obrońca.

Ja Błażej Kowalski woźny przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego nominowany i przysięgły w Warszawie pod Nr. 188 zamieszkały.

Zapozwałem Wilhelma Wejdmann męża powódki od sześciu lat przeszło z ostatniego zamieszkania wsi Pasieki zbiegłego, i z pobytu niewiadomego, iżby za rok od doręczenia tego zapozwu, a mianowicie w dniu najbliższym środowym po dniu 1 Sierpnia 1863 r. lub dni następnych środowych po każdym 1 następnych miesięcy wedle kalendarza Rzymskiego, stawił się na jawnej audjencji Konsystorza Ewangielicko-Augsburgskiego w Warszawie, posiedzenia swe w m. Warszawie przy ulicy Nowy-Swiat w domu Nr. 1286 zwykle o godzinie 6 z południa odbywającego i na wnioski powódki odpowiedział, która żądać i domagać się będzie, aby małżeństwo w dniu 3 (15) Lutego 1854 r. w parafii Babiak zawarte, z winy pozwanego zostało rozwiązanem i ten na ponoszenie kosztów skazany.

Z zasady że wślad art. 155 prawa z r. 1836 złośliwe opuszczenie ze strony jednego z małżonków daje przyczynę do rozwodu, a do wystąpienia obecnego powódka decyzją Konsystorza Ewangielicko-Augsburgskiego z dnia 19 (31) Marca 1859 r. Nr. 783, została upoważnioną.

Oznajmia się pozwanemu, iż bezwzględnie na jego niestawiennictwo wyrok zaoczny nastąpi.

Warszawa d. 3 (15) Lipca 1862 r.

(3) Błażej Kowalski, W. S. A. K. P.

(N. D. 4848) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Płockiego.*

W dniu 5 (17) Sierpnia r. b. w m. Zakroczymiu od człowieka podejrzanego odebrane zostały następujące efekta: 1) koń gniady z pęcinami u wszystkich nóg białemi lat 6 mający, 2) koń gniady z pęciną białą na trzech nogach i strzałką na łysinie lat 8 mający, 3) wóz szybowany z drabinkani małemi, 4) szle, naszejniki i lejce parciane, oraz: 5) worek stary i szaflik drewniany. Wzywa przeto prawego właściciela, aby z dowodami własności, w ciągu dni 30, do Sądu tutejszego zgłosić się zechciał, po upływie bowiem tego terminu, depozyt powyżej wyszczególniony na rzecz Skarbu Królestwa przysądzony zostanie.

Pułtusk d. 6 (18) Września 1862 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Dworu, Dembowski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 4888)

Mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż na mocy otrzymanego upoważnienia Władzy Edukacyjnej, kurs Nauk w Pensji Wyższej Żeńskiej prywatnej o 5 klasach, w Suwałkach, rozpocznie się z dniem 1 Października r. b.

Eug. Ciemnołońska.